

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do "Gazety Lwowskiej", otrzymują cało i półrocznie bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni ze dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów "Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 sierpnia.

W ostatnich czasach, mianowicie gdy w Watykanie objawiła się wyraźniej niż kiedykolwiek dążność zbliżenia się do Francyi, stanął w prasie europejskiej na porządku dziennym temat stosunku Austro-Węgier i Stolicy św. przy czem dały się słyszeć głosy, iż w stosunku tym nastąpił pewien rozdzwitek. Wobec tego, znany korespondent watykański *Poł. Cor.* udał się do pewnego wysokiego dostojnika kościelnego, obznajomionego doskonale z ogólną polityką Kuryi, celem zasięgnięcia u niego potrzebnych w pomienionym przedmiocie informacji. Otóż ów praelat zapewnił, iż zupełnie bezzasadnym i niesprawiedliwym jest twierdzenie niektórych dzienników, zwłaszcza wiedeńskich, jakoby zachowanie się Stolicy św. ze względu na pewne, znajdujące się w toku kościelnopolityczne kwestye w Austro-Węgrzech było nacechowane złą wolą i niechęcią. Owszem Watykan ożywiony jest gorącem życzeniem, by stosunki, jakie łączyły go dotychczas z Austro-Węgrami zachowały nadal niezmiennie charakter przyjacielski. Te wiedeńskie i rzymskie dzienniki, które uważają za stosowne rozpisywać się o naprężeniu i oziębieniu stosunków między Stolicą św. a Monarchią Habsburską, dopuszczają się jaskrawej przesady. To, co w tej mierze pojawia się w organach prasy, jest raczej wyrazem żywnych w niektórych kołach życzeń, niż stwierdzeniem istotnego stanu rzeczy.

Gdy korespondent zwrócił uwagę na insynuacye jednego z dzienników wiedeńskich, wedle którego Watykan z powodu przynależenia Austro-Węgier do trójprzymierza, żywi dla tego państwa nieprzyjemne uczucia, otrzymał następującą odpowiedź: „Faktem jest wprawdzie, iż ze względu na to, że trójprzymierze zapewnia Włochom rękojemę co do posiadania Rzymu, nie może Watykan spoglądać na alians trzech mocarstw

środkowej Europy życzliwym okiem. I to właśnie przeszkadza Watykanowi zająć wobec przymierza bezwzględnie bezstronne stanowisko, alians ten bowiem stanowi poniekąd zapórę dla słusznego i odpowiedniego uregulowania kwestyi papieskiej. Pomimo to atoli na wskroś bezzasadnym jest twierdzenie, jakoby polityka watykańska dopuszczała się jakiegobądź nieprzyjemnej dla trójprzymierza agitacyi. Jestto po prostu kalumnia, a gadanina pism niemieckich o „francusko-rossyjsko-watykańskim aliansie“, nie jest niczem innym, jak manewrem polemicznym. Siłą rzeczy Stolica św. została zniewolona do zwracania szczególniejszej i bezustannej uwagi na kwestyę kościelną we Francyi i udzielania katolikom francuskim co do ich stanowiska wobec republiki znanych wskazówek. Jeżeli niektórzy wyciągają z powyższych faktów ten wniosek, iż Watykan tym sposobem związał się ściślej i serdeczniej z polityką francuską, to znajdują się w wielkim błędzie. Z tego, że Papież popiera we Francyi politykę pojednania między Kościołem a państwem, nie mogą mocarstwa należące do trójprzymierza tak samo czynić zarzutu Papieżowi, jak w swoim czasie nie była uprawnioną Francya brać za złe Ojcu św., iż przed kilku laty starał się o przywrócenie religijnego pokoju w Niemczech i ukończenie walki kościelnej. Papież obecnie stara się o to, aby we Francyi za pomocą odpowiednich środków osiągnąć to, co dawniej powiódło się mu uzyskać w Pruszech. Jedyne i wyłącznie w tym duchu należy zapatrywać się na rzekomą „francuską politykę“ Watykanu i w tym duchu ją oceniać“.

Sprawy krajowe.

X walne zgromadzenie Towarz. leśnego.

Kraków, 18 sierpnia.

Przed rozpoczęciem dzisiejszego zebra- nia, zawiadomił p. sekretarz Ma k a r e w i c z,

iż prezes hr. Roman Potocki wyjechał do Wiednia, przynaglony interesami i dzisiaj przewodniczyć na posiedzeniu nie będzie; należy więc wybrać w jego miejsce przewodniczącego, z powodu nieobecności wiceprezesów. Przewodniczącym wybrano p. inspektora Góralczyka.

Z porządku dziennego ma przyjść odczyt: „O postępie doświadczeń leśnych w kraju naszym“ (sprawozdanie krajowej komisji dla doświadczeń leśnych), referent p. Klusiok. Referenta nie było na sali. Przewodniczący przypuszcza, iż stało się to zapewne dlatego, że na seszlorocznym walnym zebraniu prace tej komisji doznały ostrej i niezasłużonej krytyki, która spowodować musiała zniechęcenie i osłabienie jej działalności.

Zgromadzenie upoważniło p. przewodniczącego, by w imieniu zebrania oświadczył komisji, iż ma ono do niej pełne zaufanie, uznaje pożyteczność jej pracy i oczekuje dalszego ciągu tej pracy.

Na porządek dzienny przychodzi sprawozdanie z wycieczki wczorajszej do lasów Jaworznickich, a z niem sprawa mniszki brudnicy. Referentem jest p. Stefan Dobrzański, zarządca lasowy z Wielkich Ocz. Zaznacza on, że w roku bieżącym przypa- dło członkom Towarzystwa odbyć wycieczkę naukową do lasów, które na znacznej swej powierzchni przedstawiły obraz zniszczenia. Stercza tam nagie tylko szkielety prawie doszczętnie zniszczonych osobników drzewnych, a ziemia i gleba leśna pozbawione są prawie wszelkiego porostu i wegetacyi. Głównym celem wycieczki było zwi- edzenie rewiru „Ciężkowice“, najbardziej przez owady zniszczonego, a na podstawie tego zbadanie, ocenienie i rozpoznanie szkód, jakich lasy te doznały przez mniszkę brudnicę (*Liparie monacha*). To co tam widziano, przekonało, że tak mała éma, jaką jest mniszka lub sówka, a nawet jeszcze drobniejsze szkodniki, jak korniki i tysiące innych, mogą każdej chwili zniszczyć pracę nie pojedynczego człowieka, lecz pracę i zabiegi tysięcy pracowników w dziale lasowym. Na przestrzeni, przebywanej pieszo, a mierzącej

do 500 hektarów, zarząd lasów musiał z powodu klęski zredukować zatrudnienie do 0.3, a nierazko 0.1, czyli innemi słowy musia- no w niektórych partiach lasów 90 procent drzew objętych i uschniętych wyciąć i uprzętnąć, przez co stworzono stan lasu i zadrzewienia w gospodarstwie leśnem sta- nowczo niedopuszczalny.

Olbrzymie przestrzenie lasu sosnowego od 40 do 80 lat, położone w dalszej drodze wycieczki, o znacznie lepszym wzroście i zwarciu, przeredzone są również w pewnej części o procent 25 do 35; były one grun- townie w roku bieżącym strzeżone i bronio- ne przeciw mniszce i jej gąsienicom, jak tego dowodzą na każdym pniu zrobione pas- mowanie, czyli obrączkowanie lepem, i rowki na powierzchni ziemi do łapania gą- sienic. Widząc te obszary i tę dokonaną gruntownie olbrzymią robotę, podziwiać się musi energią tamtejszego zarządu lasów i jego organów podwładnych. Przedzieliwszy drzewostany napadnięte i uszkodzone przez mniszkę od reszty lasu zdrowego, szerokiemi powierzchniami zaobraczkowanymi, poczy- niono jeszcze tu i owdzie grupy i pasy drzew próbnych obrączkowych, i rozwinęto wycieczką kontrolę, by uzdrowić resztę za- pasów od tej olbrzymiej klęski.

Po przedstawieniu dalszych jeszcze szczegółów, pan referent prosi o wyczerpu- jącą w tej ważnej kwestyi rozprawę, która- by dała podstawę do tego, iżby uszkodzone lasy Jaworznickie mogły być ostatnią u nas straconą placówką (*oklaski*).

W dyskusyi zabierali głos pp.: Ludwik Seeling dyrektor dóbr z Izdebnika, Kien starszy leśniczy z Jaworznia, Schupp in- spektor lasów gminy miasta Lwowa, Romuald Koczyński lustrator lasów niepo- łomickich, Nowicki starszy komisarz in- spekcyi leśnej w Krakowie, Ligman, Pauli, Miśko, Petschek, Kien, Reichard Reichardsperg, oraz p. referent.

P. Romuald Koczyński, przedstawił bardzo cenne daty i doświadczenia, poczy- nione w lasach Niepołomickich. W r. b. w lasach tych uzbierano 81.450 gąsienic

22)

Z cyklu: „Nemzys życia“.

HRABINA

XV.

(Ciąg dalszy).

Dla mnie rezultatem było, iż jutro mog- łem uchodzić w oczach hrabiny i księcia za jakąś grubo podejrzaną figurę, za jakie- goś intruza, który wkradłszy się do ich zaufania, pokryjomu przeciw nim działał.

Odechodząc od przytomności, bo abso- lutnie nie wiedziałem, co mi czynić wypa- dało, by ocalić siebie od podejrzenia bądź co bądź podłości, pożegnałem przyjaciela.

Jak pijany powracałem do domu.

— Co mi Edward powie? — pytałem sam siebie, bo go wprost zapytać postano- wiłem, stosując się do woli hrabiny. A któż mógł przewidzieć odpowiedź Edwarda? kto mógł ogadnąć myśli tego człowieka, będą- cego jeszcze jak pijak, nieodpowiedzialnym. Wszak Edward w tej chwili mógł być tylko porównany do pijaka. Tego alkohol, a tam- tego życie, które nagle odkrył, poznawał, przenikał, gorzej jeszcze upajało.

— Edwardowi wszystko przez głowę przejść dziś mogło, jeśli mu mogła — my- ślałem — przyjść do głowy wczorajsza od- powiedź hrabinie, równająca, jako ludzi, szewca z panem, jeśli mu mogło wydawać się naturalnem kochanie się otwarte i szcze- rne w Celinie.

Truchlałem i gubiłem się w tej psy- chicznej zagadce, jaką zaczynał być ten czło- wiek. Wychowany w pojęciach tak skrajnych, a tak tem właśnie silnych i opanowujących, nie nasiąknął żadnem z nich. Zidyociał, jak to dziś dopiero jasno widziałem, w atmosferze, którą oddychał jego organizm nie mógł, ale się do niej nie przyzwyczaił. To prze- cież było fenomenalnym i próżno zapuszcza- łem się w niezbadane tajniki, by odgadnąć przyczyny tego wyrodzenia się hrabicy Kor- jatyńskiego, tej odpornej siły, jaką go na- tura obdarzyła w ciągu dwudziestu trzech lat z bajeczną systematycznością w jednym kierunku, prowadzonego wychowania. Sły- szałem był, że ogrodniey w ciągu kilku lat są w stanie zamienić daną roślinę z dzikiej na ciepłarnianą i odwrotnie. Roślina taka mogła może, powrócona do swojej atmosf- ery, dziecięć, ale Edward do niej powróco- nym być nie mógł, bo Edward był synem księżniczki Sokologórskiej a wnukiem len- nika.

Gubiłem się w tem niewdzięcznem stu- dyum, jakim zawsze pozostanie człowiek.

Wszedłem do pałacu Korjatyńskich nie ockłanawszy jeszcze, choć wśród mroźne- go poranku przebiegłem pół miasta.

Edwarda zastałem przy śniadaniu w jego gabinecie. Wyglądał w dalszym ciągu rozpromieniony i zanim otworzyłem usta, zawołał do mnie:

— Jesteś dziś wyjątkowo rannym pta- kiem, kilka razy już o ciebie się dowiady- wałem.

— Czy miałbyś do mnie interes? — podchwyciłem — bo ja nawet poleciłem ko- zakowi uprzedzić cię, abys na mnie czekał.

— To też czekam i jestem na twoje rozkazy.

Usiadłem naprzeciw hrabiego i namy- ślałem się, jak zacząć moją allokucyę. Namy- ślałem się równie głęboko pierwszy raz w rozmowie z Edwardem, bo on też wtedy był innym człowiekiem. Fizyognomja jego codziem wyrażała więcej sprytu i intelligen- cyi i zmuszała człowieka do ważenia z nim swych słów.

— Mam do ciebie zlecenie ze strony twojej matki — zacząłem. — Hrabina jest zdania bardzo słusznego, iż są pewne kwe- stye, które osobiście matce z dorosłym sy- nem poruszać jest rzeczą przykra.

— *Je suis bien curieux...*

Ja ciągnąłem, chcąc czempredzej po- stąpić o jeden krok naprzód i zbyć się gnio- tającego mnie ciężaru:

— Zdziwiał twoją matkę sposób, w jaki się starasz o księżniczkę. Znajduje...

Tu urwałem, bo Edward wytrzeszczył na mnie zdziwiony wzrok przerywając mi:

— Ależ ja się nie staram o księżni- czkę. Ja się o nią nigdy nie starałem.

Nastąpiło długie milczenie. Ta niespo- dziewana odpowiedź Edwarda była tylko dal- szym ciągiem przeczuwanych już przezemnie możliwości. Po długiej pauzie, zabrałem głos.

— A więc wprowadziłeś w błąd twoją matkę, która na twoje małżeństwo z księż- niczką od miesiąca liczy, która pragnie cię zaręczyć już ósmego lutego...

Tu mi Edward znów przerwał.

— Wiesz! — zawołał — ja nigdy, ani godziny o księżniczce nie myślałem. Ja się jej dotąd nie przypatrzyłem.

— Zdumiewasz mnie! — podchwyci- łem rzeczwiście ze szczerem zdumieniem.

— A ja cię nie rozumiem.

— Ja cię nie rozumiem! — podchwyci- ciłem ze złością. — Znając stanowczy i des- potyczny charakter twojej matki, znając jej nieugiętą wolę, jakże mogłeś robić jej na- dzieję?...

— Ja żadnej nie zrobiłem matce mej nadziei...

— Owszem przy mnie...

— Choćby?

— Wprowadzasz mnie w osłupienie!

Edward się zaśmiał.

— Otóż! — zawołał — osłupienie twoje pochodzi ztąd, iż wy wszyscy w tym domu, począwszy od mamy, a skończywszy na to- bie, który widocznie przejąłeś się ich spo- sobem zapatrywania, uważacie mnie w dal- szym ciągu za chłopczyka — tu poczerwie- niał i dodał — ja za kilka tygodni będę peł- noletni.

Słuchałem formalnie oszołomiony, a Edward ciągnął po przerwie.

— Ale choćby nim nie był, to bym jeszcze się nie żenił z księżniczką, nie ma- jąc najmniejszej do tego ochoty.

Odpowiedź była stanowczą. Po chwili namysłu, uznałem, iż zupełnie powinna mi ona wystarczać i mnie dotąd w niczem nie kompromitowała. Zapytałem więc jeszcze:

— To jest więc twoja ostateczna od- powiedź?

— *Mais certainement.*

— I upoważniasz mnie do powtórzenia jej dosłownie twojej matce?

— *Si elle vous demande...*

Milczeliśmy. Edward najspokojniej za- jadał bułkę z serem szwajcarskim, popija- jąc herbatą, a ja mu się przypatrywałem. Ten człowiek mnie zdziwił do najwyższego stopnia. Był spokojnym, jak gdyby nie da- wał mi odpowiedzi, mającej wstrząsnąć za

mniszki, a 22.000 poczwerek i 6.300 motyli. Mowca radzi obrączkowanie drzew lepem i to nie grubo; lepiej dokonać oblepienia dwukrotnie w odstępach czasu. Obrączkowanie na hektar z lepem kosztuje 2 zł. 80 ct. Mowca dowodzi, że mniszka została do nas zawleczona przez wagony kolejowe i wozy ciężarowe i dlatego należy się domagać od kolei omiatań wozów wieczorem. Dalej należy gąsienice zbierać po drzewach, zsuwając je w słońcu. Ze słońca wysypuje się do skrzynki, nakrytej siatką drucianą, o oczkach zwykłego sita. Tu się je trzyma 5 do 6 dni, a gdy przestaną się rzucać, łązić, lecz spokojnie na dnie skrzynki i po bokach teje siedzą, będzie to znakiem, że są już w stanie chorobliwym. W tem stadium należy je wyrzucić na ziemię w drzewostan zwarty, gdzie nie ma na dole żadnego porostu. Wtedy gąsienice, będące w stadium chorobliwym, napadają pasożyty, jakoto: baryłkarz żółtonogi, siercinka poczwarnik, zamarnik cezarek, błeskotki i wiele innych. Z tak do chorobliwości doprowadzonych gąsienic mnożą się śmiertelne dla nich ichneumony, w wielkich, kolosalnych ilościach, zabijając tym sposobem nie tylko gąsienice, lecz także poczwarki. Wytwarzanie przeto jak największej ilości ichneumonów powinno być głównym celem leśnika, tam, gdzie się nie tylko mniszka brudnica, lecz każdy inny owad szkodliwy w lasach pojawia. Wreszcie dowodzi mowca, że émy mniszki najlepiej chwytają do odpowiednio urządzonych lamp, pomysł p. J. Glanza.

Walne zebranie uchwaliło w końcu odnieść się do Rządu z prośbą, by poparł działanie Towarzystwa leśnego co do tępienia mniszki. Następnie p. Miško z Izdebnika demonstrował lampę do chwytania émy mniszki i okaz świerka zniszczonego przez owady.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący p. Góralczyk podziękował p. Dobrzańskiemu za referat, Radzie miejskiej za użyczenie sali, oraz członkom za udział w obradach. P. Dobrzański podziękował p. Góralczykowi za przewodnictwo. (Oklaski).

Koniec posiedzenia o godz. pół do 2 w południe. Po południu zwiedzali leśnicy groby królewskie na Wawelu.

Stosunki kościelne w Bośni i Hercegowinie.

Na zjeździe katolickim w Lincu, serajewski kanonik ks. Zeglicz wygłosił mowę, zawierającą dokładny obraz położenia Kościoła katolickiego w prowincjach okupowanych. Jakież tam było położenie przed okupacją? Większa część katolików wtedy tylko rzadko widywała duchownego, rzadko mogła wysłuchać Mszy św. i spowiedzi, i z tego powodu, pomimo wielkiej gorliwości OO. Franciszkanów, katolicy byli mało wykształceni i różne usterki wkrały się do ich życia.

Od wprowadzenia hierarchii w Bośni, w r. 1881, stosunki znacznie się zmieniły. Powstały nowe probostwa, w diecezji mo-

starskiej 4, banjaluckiej 8, w archidiecezji serajewskiej 3. Dawne kaplice odnowiono i wybudowano 22 nowych. W Serajewie powstał nowy kościół katedralny. Lud, chociaż bardzo ubogi, ile możności przyczynił się do tego. Najwięcej jednak należy zawdzięczać wspaniałomyślności Jego Ces. Wys. Najd. Arcyksięcia Albrechta. Wiele spełnił rząd krajowy, który chętnie wspiera katolików, chociaż widzi się zmuszony trzem wyznaniom zaliczać wsparcia. Serbscy prawosławni współpracownicy z katolikami, rząd drukuje ich księgi liturgiczne aby powstrzymać wpływy zagraniczne (rossyjskie i serbskie).

Nie ograniczając się na budowaniu kościołów, episkopat stara się wpływać na duchowieństwo wprowadzeniem konferencji pastoralnych i egzaminów konkursowych. Arcybiskup Serajewa stara się dostarczyć duchownym potrzebnych księzek teologicznych, założył czasopismo diecezjalne i wspiera wydawane przez OO. Franciszkanów. Arcybiskup sam układa książki, które rozdaje ludowi, założył ochronkę dla ubogich, sprwadza misjonarzy i t. d.

Aby podnieść lud moralnie, trzeba dobrze wychować młodzież. To też już przed okupacją OO. Franciszkanie w różnych miejscach założyli wyznaniowe szkoły farne. Wikaryuszowie apostołscy już od r. 1871 sprowadzili Siostry miłosierdzia z Zagrzebia które założyły 8 szkół dla dziewcząt. Także kongregacja Trapistów w r. 1869 w pobliżu Banjaluki otworzyła zakład, w którym 100 chłopców bywa kształconych na dobrych robotników, a co ważniejsza, na dobrych chrześcian. Zaraz po okupacji przybyły z południowych Niemiec „Siostry kongregacji najdroższej Krwi“ i założyły pod Banjaluką zakład dla sierót. Od przywrócenia hierarchii, episkopat gorliwie się stara o pomnożenie podobnych zakładów. Pozyskano kongregację „Córki Bożej miłości“. Dzielną przełożona Franciszka Lachner w Serajewie utworzyła zakład szkolny, a w dwóch miejscach zakłady gospodarskie. Nie można nawet wliczyć wszystkich dobrodziejstw, które wyświadczają Siostry. Ubogie dzieci otrzymują naukę bezpłatnie, często nadto ubiór i pokarm.

Skądże na to środki? Rząd wprowadził do starca ich po części, ale w głównej rzeczy Siostry muszą się heroicznie starać o środki. Tym sposobem przynajmniej w kilku miejscach jest zapewnione dobre wychowanie dziewcząt. Rząd stara się gorliwie o zakładanie szkół. Wszędzie wyrastają z niy ziemi gmachy szkolne. Szkoły te jednak są bezwyznaniowe.

W Trawniku pod kierownictwem Zakonu Jezusowego powstało gimnazjum katolickie, głównie dzięki wspaniałomyślnemu wsparciu Najj. Pana. Tam także istnieją dwa pierwsze kursa teologii. Tymczasem w Serajewie niedawno zaczęto budować seminarium duchowne. Z tego powodu w Serbii powstało wielkie oburzenie, jakoby Rząd z podatków prawosławnych budował seminarium katolickie. Zarzut ten niesłuszniejszy, iż to seminarium budują katolicy z własnych funduszy.

Rocznica wstąpienia na tron ks. Ferdynanda.

Rocznica wstąpienia na tron księcia Ferdynanda bułgarskiego, obchodzona była w niedzielę w całej Bułgarii niezwykle uroczysto, do czego przyczyniło się niezawodnie wrażenie po powrocie p. Stambułowa z Konstantynopola. W Sofii odbył się korowód z pochodniami, w którym wzięło udział 2.000 osób; wszystkich uczestników korowodu wpuszczono do pałacu. Kiedy książę ukazał się na balkonie, burmistrz Sofii powitał go w imieniu całego narodu i wyraził radość, że „pomimo intryg Rossyi, która na ziemię bułgarską najętych przysłała morderców, ażeby zgładzić księcia i jego doradców, dobry geniusz czuwał nad Bułgarią. Pod mądrym kierunkiem księcia kraj nie tylko rozwija się i kroczy drogą postępu, lecz także posiada sympatyje cywilizowanego świata, czego świadectwem jest ostatnie przyjęcie księcia w Wiedniu i w Londynie. Prosi mowca księcia, aby tę mądrą politykę nadal prowadził i spodziewa się, że dzięki niej dojdzie do celu“. Mowca zaznaczył także przyjęcie Stambułowa przez sułtana, dając wyraz nadziejom, że skutki tego faktu będą dla Bułgarii dobroczynne. Książę dziękował za serdeczną owację i oświadczył, iż cieszy się, że wszędzie za granicą znalazłszy sympatyje, powrócił teraz jako Bułgar do swego bułgarskiego ludu. Przemówienie zakończył książę okrzykiem: Niech żyje Bułgaria!

Na obiedzie galowym w rocznicę swego wstąpienia na tron miał książę następującą mowę: „Cieszę się, że po długiej nieobecności znowu w waszem kole się znajduję. Podróż za granicę, gdzie imię Bułgarii wszędzie szacunkiem otaczają, dała mi ponownie głęboko uczuć, jak ścisłe wiąże mnie węzły z ojczyzną i z wami, którzyście położyli podwaliny siły i sławy ojczyzny. Wiele mi otuchy dodało serdeczne i entuzjastyczne przyjęcie, jakie na dworze angielskim i u przedstawicieli angielskiej opinii publicznej znalazłem, jakoteż duchowe stosunki z decydującymi i wpływowymi kółkami towarzystwa europejskiego i świata politycznego.

„Wszystko to dowodzi, jak cenne odnieśliśmy zdobycze na naszej tak trudnej drodze. I niemniej czuję się szczęśliwym, że dwór mego zwierzchnika (sułtana) tak życzliwym się okazał memu narodowi, a mianowicie memu pierwszemu ministrowi, któremu przy tej sposobności wyrażam gorące uznanie za sterowanie sprawami rządowymi podczas mojej trzymiesięcznej nieobecności. Panowie, wnoszę mój kielich i piję na pomyślność mego wielce ukochanego narodu! Niech żyje Bułgaria!“

Położenie w Serbii.

O przyczynach dymisji gabinetu Pasicza krążą różne pogłoski. Wedle jednej wersji, na ostatniej radzie gabinetowej kilku ministrów miało krytykować przesadną filorossyjską politykę szefa gabinetu, co da-

byłem podejrzliwy. Jakkolwiek mi coś mówiło, że jesteś człowiekiem innym, niż mama i książę, przecież widząc cię z nimi w tak dobrych stosunkach, sądziłem, iż w każdym wypadku ich, a nie moją hys trzymał stronę. Dopiero wczoraj upewniła mnie Celina, iż mogę cię uważać za mojego przyjaciela.

Rozczulony mową chłopca, odkrywającą tyle jego ran, odezwałem się:

— Wdzięczny jestem Celinie za wzmożenie twego zaufania we mnie...

— Oh! — podchwycił hrabia — istniało ono w zarodzie od samego początku, jak cię poznałem. Lgnąłem do ciebie, ale... to moje życie nagle zrobiło się tak innym. Nagle tyle nowych rzeczy wstrząsnęło moim mózgiem, iż w tym chaosie, jaki zapanał w mej młodej głowie, zrobiłem się podejrzliwym, tracąc ślepą wiarę, jaką miałem w ludzi i we własny instynkt. Bo ja, widzisz, jak zwierzę teraz instynktem się kieruję, i straszny mi brak rozumu, rady, odpowiedzi na krocie pytań, miliona wyjaśnień, których w sobie nie znajduję.

— Słucham cię! — zawołałem — przejęty tą krótką spowiedzią, spowiedzią tak trafną ex-idyoty.

Hrabia więc zamyslił, i nagle jednym tchem wypowiedział:

— Kocham się w Celinie, i z nią się ożenić postanowiłem.

Omdlałem moralnie, siedząc ubezwładniony w fotelu, a stan mój rozczuł Edward, bo zdziwionym wzrokiem mnie obejmując, milczał i czekał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wincenty hr. Łoś.

to powód do gwałtownych sejsyj. Bezpośrednim powodem sporu było podobno dyplomatyczne powodzenie Bułgarii, uzyskane przez doprowadzenie do skutku audyencji Stambułowa u sułtana. Przeciwnicy Pasicza w ministerstwie wykazywali, że stało się to dzięki poparciu Austro-Węgier, których wpływ w Konstantynopolu okazuje się większy niż Rossyi. Protekcyja dyplomacyi rossyjskiej nawet tego dla Serbii nie dokażała, żeby polepszyć stosunki pomiędzy nią a Portą, jak tego wyraźnie dowodzi rozbicie się rokowań o zawarcie konwencji konsularnej. — Według innej pogłoski, przesilenie wywołała sprawa obsadzenia stanowiska trzeciego regenta. Regent Risticz domagał się nominacji generała Bogiewiczza albo byłego posła w Paryżu, Jefrema Gruicza, i oświadczył, że dopóty nie zwołał skupeczyny, dopóki gabinet nie zgodzi się na jedną z tych dwóch kandydatur. W radykalnych kołach sądzą, że Risticz powierzy misję utworzenia nowego gabinetu albo generałowi Sawie Gruiczowi, albo ministrowi spraw wewnętrznych Milosawiewiczowi. Gdyby się to nie udało, Pasicz ponownie podejmie się rekonstrukcyi gabinetu. Na dzisiaj zwołane zostało do Belgradu posiedzenie wielkiego wydziału radykalnego stronnictwa.

Do Berl. Tageblattu donoszą z Belgradu: Całe stronnictwo radykalne dogorywa. Dotąd jeszcze nie przyszło między Risticzem a Pasiczem do zgody co do wyboru trzeciego regenta. Pasicz jest o tyle uległym sługą Rossyi, iż może istotnie podobać się Risticzowi, ale Pasicz jest tak dalece skompromitowany swemi stosunkami z Karadziewiczami, iżby było ironią, gdyby mianowano go członkiem regencyi, mającej kiedyś koronę oddać małoletniemu dziś Obrenowiczowi. Kłopoty finansowe wołają dziś o ratunek. Pasicz wydał do urzędów okólnik z wezwaniem, aby się oglądały za nowymi przedmiotami do opodatkowania, a równocześnie kazał największemu kupcom belgradzkim wytoczyć śledztwo o defraudacye cłowe. Chłopi radykały nie chcą płacić podatków, podczas gdy masa radykalnego proletaryatu inteligentnego urzędują goniwcy za posadami rządowymi. Rząd radykalny w przeciągu trzech lat podniósł budżet z 40 na 60 milionów franków i 100 mil. franków długu narobił. Jeżeli nie powiedzie się uzyskać nowej pożyczki w sumie 20 milionów franków, wszystko się rozehwieje...

Po podróży p. Stambułowa nad Bosfor.

Wedle listu z Konstantynopola do Pol. Corr., wizyta p. Stambułowa w Konstantynopolu nie była zaimprovizowaną, lecz z góry dobrze przygotowaną. W tej mierze toczyły się już od dłuższego czasu rokowania między bułgarskim agentem dyplomatycznym Dimitrowem, wielkim wezyrem Dżewadem baszą i ministrem spraw zagranicznych Said baszą. W kołach poinformowanych przypuszczają, iż Stambułow utworzył drogę do Konstantynopola ks. Ferdynandowi, który przy różnych sposobnościach wyrażał chęć osobistego złożenia hołdu sułtanowi. Stały temu na przeszkodzie liczne trudności polityczne, które teraz p. Stambułow podobno uchylił, a tem samem ewentualność przyjęcia księcia przez sułtana została znacznie naprzód posunięta.

Jak słychać, przedłożył p. Stambułow sułtanowi w oryginalnie kilka wiadomych aktów rossyjskich, mianowicie odnoszących się do zamordowania Belzewa.

Na radzie ministeryjalnej zdał Stambułow sprawę ze swojej podróży do Konstantynopola. Relacye jego o pochwałę, jaką polityka bułgarska zjednała sobie u sułtana i w. wezyra, sprawiły, że jednomyślnie uchwalono prowadzić nadal z całą konsekwencyą dotychczasową politykę.

Z Belgradu donoszą:

Przyjęcie Stambułowa u sułtana wywołało tutaj formalny popłoch. Upatrują w niem sukces Bułgarii, który głównie Austrii ma do zawdzięczenia. Powodzenia bułgarskie u Porty tem bardziej tutaj drażnią, że Serbii, pomimo protekcyi rossyjskiej, nie udało się niczego uzyskać od Turcyi, jak tego dowodzi sprawa konsularna. Agenci rossyjscy starają się tę porażkę Rossyi wytłómaczyć tem, że sułtan z pewnością nie byłby przyjął Stambułowa, gdyby ambasador Nelidow był podówczas obecnym w Konstantynopolu. (Zastąpił go, jak wiadomo, ambasador francuski, ale daremne były jego zabiegi, aby nie dopuścić Stambułowa na audyencyę).

Dnewni List pisze:

„Ze Stambułow został przez sułtana przyjęty, dowodzi to, jak silni są jego protektorowie; musimy być przygotowani na to, że w jesieni sąsiadować będzie z nami albo uznana albo co więcej niepodległa Bułgaria.“

chwile tym domem i całym jestestwem jego matki. Zdawał się nawet nie rozumieć czy nie chcecie rozumieć doniosłości swych odpowiedzi i nie przypuszczać, by te mogły być przyczyną jakichkolwiek zaburzeń. Czy on swęj matki nie znał? czy też dotąd na wszystko się zgadzał, bo mu to tak odpowiadało? czy też zgola sytuacji nie rozumiał? czy też... postanowił się wyzwolić?

Gubiłem się w domysłach, a oblicze jego wesołe, pogodne, rozpromienione i noszące jeszcze w wysokim stopniu ślady dawniej je cechującej swobodnej beznamiętności, nie a nie mi nie mówiło.

— Jeśli — podchwyciłem — matka twoja mnie się zapyta, dla czego raz pierwszy w życiu odmawiasz jej posłuszeństwa... to mam odpowiedzieć?...

— Ze mi się księżniczka nie podoba — odparł hrabia

Wstawałem, by iść do swego pokoju, połapać się o tem wszystkiem, zasięgnąć rady swojej, a więcej księcia, gdy się odezwał Edward odsuwając filiżankę z wypitą herbata i zapalając papierosa.

— Wychodzisz i nie ciekawysz, dlaczego się o ciebie dziś trzy razy dowiadywałem? Usiadłem napowrót.

— Odpowiedz twoja tak mnie wyrzuciła z szyn iż...

— Ha! ha! — zaśmiał się Edward — nie przypuszczałem nawet, byś ty, ty! innej się odemnie spodziewał.

— Dlaczegoż ja?

— Bo przecież ty nie wychowany w Wielkich Groblach. Sądziłem, musisz mieć inny sposób widzenia, niż mama, lub... książę.

Tu się ożywił i ciągnął:

— Mama myśli, iż wszystko, co nadal dla mnie obmyśli, będę tak ślepo wykony-

wał, jak dotąd. Zapomina, iż dotąd rozkazy jej dotyczyły sposobu trzymania widelca i chodzenia po salonie, a dziś dotyczą... małżeństwa. Być może, że źle postąpiłem, ale...

— Ale? podchwyciłem.

— Ja temu miesiąc doprawdy nie wiedziałem, co to jest małżeństwo — zawołał i ciągnął — nie przypuszczam, by matkę tak dalece zmartwiła moja odpowiedź, a jeżeli księciu nie będzie dogadzać, je m'en fiche...

Trudno opisać wrażenie, jakich doznawałem, słuchając Edwarda, który pierwszy raz w życiu tym stanowczym językiem, zdradzającym u niego wolę, przemawiał. On znów po przerwie, zaczął:

— Ale ja chciałem z tobą pomówić o zupełnie innej rzeczy, i...

— Słucham cię.

— To mi nie wystarcza — zawołał Edward — musisz mnie nie tylko słuchać, ale musisz mi dać słowo honoru, że to, co ci powiem, między nami pozostanie. Musisz wreszcie mi obiecać, że raz wtajemniczony w mój sekret, będziesz mnie wspomagał twą radą i zyczliwością. Ze mi dasz szczerze swoje o tem zdanie, że...

— Słucham cię — zawołałem — z bładem przecuciem katastrofy, którą w mym organizmie czułem.

— I dajesz słowo?

— Słowo!

— Rękę?

Wyciągnąłem mą dłoń, której dotknął hrabia, i zaczął:

— Czuję potrzebę zwierzenia się komuś z uczuć, które się burzą w mej głowie, a rozsadzają mi piersi. Chciałem dawno już podzielić się z tobą niemi, ale niedoświadczony w życiu, nieznający świata i ludzi,

Nowi ministrowie angielscy.

W ogłoszonym już oficjalnie składzie nowego gabinetu angielskiego spotykamy obok znanych nazwisk Gladstona, lorda Roseberyego, Kimberleya i i., także nazwiska zupełnie nowe.

W szeregu nowych mężów najwięcej zwraca uwagi mr. Asquith, minister spraw wewnętrznych. Liczy zaledwie lat 40. Wybrał go po raz pierwszy do Izby gmin Uniwersytet oksfordzki w r. 1885. Jest to mąż zupełnie po myśli Gladstona. Znakomity mowca, świetny dyalektyk i jako prawnik nadzwyczaj biegły i cięty rzecznik, pobija on bez litości swych przeciwników, zwłaszcza, gdy są oni zarazem jego przeciwnikami politycznymi. Szkot z urodzenia jest wielbicielem Gladstona. Odnaczył się w znanym procesie Parnella przeciw *Timesowi*. Nominacji jego nie przyjęło stronnictwo liberalne zbyt przychylnie.

Nowy prezydent zarządu lokalnego, Henry Fowler, urodził się w r. 1830 w Sunderland, jako syn pastora. Był adwokatem w Wolverhampton, gdzie się odznaczył jako reformator w sprawach gminnych. Wolverhampton wybrało go w r. 1880 po raz pierwszy do Izby gmin, w r. 1885 był najprzód podsekretarzem w ministerstwie spraw wewnętrznych, następnie sekretarzem w urzędzie skarbu państwa. Uchodzi za bystrą, dobrą głowę i ma wielki wpływ pomiędzy swymi współwyznawcami: metodystami. Jest on głównym rywalem Chamberlaina na polu reformy municypalnej — jako prezydent zarządu lokalnego zajmuje więc odpowiednio dla siebie stanowisko. Nie jest znakomitym mowcą, ale mówi wyraźnie i przekonująco. Niejednokrotnie występował w sprawach finansowych jako przeciwnik Goschena.

Nowy wicekról Irlandyi, lord Houghton, urodził się w r. 1858. Podobnie jak ojciec jego, jest on utalentowanym poetą. Jest spowinowacony z Gladstonem; okazał niejednokrotnie wiele bystrości i zrozumienia w sprawach państwowych, i posiada zupełnie zaufanie swego szefa.

Nowy minister wychowania publicznego, A. H. Acland, posiada w łbie gmin wielką powagę, zwłaszcza w kwestjach nauk publicznych i rolnictwa. Polityczna jego kariera datuje dopiero od ostatniej sesji parlamentarnej, kiedy obalił wniosek, by kwotę, jaką przynosi podatek od wódki, ofiarować szkołom ludowym, niepobierającym opłaty. Acland był w r. 1885 nauczycielem prywatnym w Oxfordzie. W r. 1885 wybrany został do Izby gmin; tu zajął wybitne stanowisko — mówił rzadko, ale zawsze z wielką znajomością rzeczy. Ma lat 45 a nominacja jego zyskała powszechne uznanie.

Mr. Bryce (Szkot), sekretarz dla Szkocyi, zasłynął przeważnie swoimi dziełami o „świętem państwie rzymskim“ i o konstytucyi Stanów Zjednoczonych; jest on bardziej doktrynerem i profesorem niż mężem stanu. Po raz pierwszy wybrany został do parlamentu w r. 1880, a Izba gmin zyskała w nim wszechstronnego i bardzo czynnego członka, który sądzi, iż może pisać i mówić o wszystkim. Bryce urodził się w r. 1838. Promował się w Oxfordzie i zdobył tam wszystkie nagrody.

Campbell-Bannerman, nowy minister wojny, Szkot z urodzenia, liczy lat 51, a od roku 1871 był członkiem wszystkich liberalnych rządów, z początku na stanowiskach podrzędnych, później jako minister marynarki, irlandzki sekretarz stanu i w roku 1886 jako minister wojny. Zimny zazwyczaj i powolny, w nadzwyczajnych wypadkach wybucha wielkim ogniem.

Times, niezadowolony ze składu ministerstwa, pisze, że jest on obrazem „nieinteligentnej uczoności“, a składa się nie z mężów stanu, jak dawniejsze liberalne gabinety, lecz z pomocników Gladstona, który chce być sam panem w ministerstwie. Nowi ministrowie, zdaniem *Timesa*, podobni są do wygasłych wulkanów.

Płace wszystkich członków gabinetu i rządu wynoszą ogółem 150.000 funtów sterlingów. Główni sekretarze stanu pobierają po 5000 funtów szterlingów, wicekról Irlandyi 20.000 ft. szterl. Angielski lord kanclerz 10.000 ft. szterl., irlandzki lord kanclerz 7000 ft. st., natomiast jedna z najważniejszych osób, bo ministra marynarki przynosi tylko 4500 ft. st.

Gladstone dokonał już u królowej ceremonii ucałowania ręki.

KRONIKA

Lwów, 19 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej skatki pogorzelołom gminy Usznia, w powiecie złoczowskim, zapomogi w kwocie 500 zł.

„Gazeta Lwowska“ z dnia 20 sierpnia 1892.

— **Ułaskawienie.** Najj. Pan podarował 77 więźniom resztę kary, w tej liczbie w lwowskim zakładzie karnym dla mężczyzn 5 skazanym, w Stanisławowie 6, w Wiśniczu 4, w lwowskim zakładzie karnym dla kobiet 7.

— **P. Franciszka Leopolda Bilińskiego**, c. k. starostę w Pilźnie, przeniesionego do Namiestnictwa we Lwowie, żegnali mieszkańcy miasteczka Brzostka w dniu 12 b. m. w sposób nader serdeczny. W czasie dwuletniego urzędowania zaskarbił sobie p. Biliński ogólną sympatję, odznaczając się, jak pisze tamtejszy korespondent do *Czasu*, zawsze prawością i zacnem postępowaniem. Mieszkańcy Brzostka nigdy nie zapomną, jak podczas pamiętnego pożaru całego miasteczka, pierwszy, nie bacząc na żadne trudności i niebezpieczeństwa, spieszył z pomocą i kierował całą akcją ratunkową. To też w dowód wdzięczności został mianowany honorowym obywatelem m. Brzostka. W piątek, dnia 12 b. m. o godzinie 11 rano wyjechała włościańska banderya konna naprzeciw p. starosty w stronę ku Pilznu — a wspaniale udekorowanej sali gminnej czekała na niego w komplecie cała Rada gminna z burmistrzem na czele, oraz inteligencja miejska i wszyscy wujci okoliczni. Szpaler przed gminą tworzyły dziewczątka w białej. Skoro starosta się ukazał, w imieniu działy szkolnej przemówił do niego w kilku serdecznych i rzewnych słowach, nauczycielka p. Z., a jedna z dziewczątek wręczyła mu bukiet. Następnie starosta wszedł do sali gminnej, gdzie zastawiono śniadanie. Pierwszy toast wniósł dr. G., podnosząc zasługi p. starosty około rozwoju miasta. Pan starosta dziękował za wszystkie dowody serdeczności. Burmistrz miasta Brzostka wniósł toast na cześć Prezydenta kolei austriackich, dr. Leona Bilińskiego, brata starosty. Wysłał też natychmiast telegram do p. Prezydenta z podpisami burmistrza i wszystkich wójtów okolicznych gmin, za co tenże również w drodze telegraficznej podziękował.

— **Towarzystwo** założone dla upiększenia i rozwoju m. Lwowa, zyskuje z dniem każdym zwolenników w coraz to szerszych kołach. W ostatnich czasach przystąpili do Towarzystwa pp.: rada Dworu Włodzimierz hr. Łoś, rada Dworu Adolf Geistler i rada Dworu Schiffner, dalej pp. radcy Namiestnictwa: Mandyczewski, Winter, Szawłowski, Huth, Lewicki, Ilnicki i Piłz, starosta dr. Płazek, rada sądowy Kiernig i wielu innych.

— **Pogrzeb** ś. p. Maksymiliana Bodyńskiego odbył się dziś przedpołudniem. Zwłoki przewieziono z dworca kolei państwowej na cmentarz Łyczakowski, a w żałobnym orszaku oprócz rodziny i krewnych postępowali członkowie Izby handlowej i przemysłowej *in corpore*, przedstawiciele tutejszego świata przemysłowego i kupieckiego, oraz bliżsi znajomi zmarłego.

— **Wpisy uczniów** na naukę codzienną w szkole męskiej im. Elżbiety przy ulicy Zielonej 1. 10 odbywać się będą w dniach 26, 27 i 29 sierpnia b. r. od godziny 9 do 12 przedpołudniem i od 3 do 5 po południu; wpisy zaś uczniów rzemieślniczych na naukę dopełniającą w tejże szkole w niedzielę dnia 28 sierpnia b. r. od godziny 9 do 12 przedpołudniem.

W nowo utworzonej szkole mieszanej im. Zimorowicza, przy ulicy górnej Łyczakowskiej, odbędą się wpisy uczniów i uczenie w dniach 26, 27 i 29 b. m. od godziny 8 do 11 rano i od 3 do 5 po południu.

Do szkoły tej obowiązana jest uczęszczać dziaćka mieszkająca przy ulicach: Cetnerowskiej, Kopalnej, Krupiarskiej, Krzywczyckiej, Łyczakowskiej od ulicy św. Piotra, Mazurówce, Mącznej, św. Pawła, Pijarów od ulicy św. Piotra, św. Piotra, Piekarskiej od placu własności Barorowskich, Ubocz, Wiatrakowej.

— **Omnibus** kursujący między Maryówką a Lwowem, odjeżdża ze Lwowa (plac Halicki), od dnia 19 sierpnia b. r. zaczawszy, o godzinie 4 po południu (zamiast o godzinie 5). Zresztą rozkład jazdy niezmienny.

— **Pożar w Szczakowej.** W nocy na 16 b. m. poszła z dymem większa i najuboższa część granicznej miejscowości Szczakowa. Pożar podłożony został zbrodniczą ręką. Zawiązany na miejscu komitet ratunkowy, złożony z pp. Blanchiera, zarządcy poczty, Goldsteina, asystenta pocztowego i Tyszkowskiego, zarządcy cłowego, ogłasza następującą odezwę:

Skutkiem groźnego pożaru w Szczakowej, dnia 16 b. m., pozostało 32 rodzin prawie najuboższych bez dachu i dalszych sposobów do życia i z długoletniej mozołnej pracy zbieranych zasobów, pozostały gruzy i popioły.

Litość zbiera patrzeć na tych biedaków; obowiązkiem naszym jest nieść nieszczęśliwym pomoc. W tym celu zawiązał się komitet, który zbieraniem składek dla pogorzelołom ma się zająć. Naprędce uzbieraną kwotę 140 zł., rozdzielono pomiędzy najbardziej potrzebujących.

Odzywamy się zatem do serc litościwych z prośbą, by biedakom z pomocą spieszyli i nie dali swoim bliźnim marnie ginąć.

W zbieraniu składek zechce Szanowna Redakcja być naszą pośredniczką, lub uprasza się o nadsyłanie bodaj najskromniejszych datków na ręce komitetu dla pogorzelołom w Szczakowid. **Komitet.**

— **Zmiana własności.** Dobra Zwińczyce, w powiecie rzeszowskim, własność dotychczasową p. Włodzim. Ryłskiego, nabył p. Henryk Dolański z Grembowa, za cenę 235.000 zł.

— **Z Izby sądowej.** Kadencja sądów przysięgłych w tutejszym sądzie krajowym karnym rozpocznie się dnia 3 września. Prezydium wyznaczyło dotychczas następujące rozprawy: Dnia 3 września sądzoną będzie Małanka Zychajło oskarżona o morderstwo, przewodniczy rada Spędakowski. 4 września: Józef Wróbel o kradzież, przewodniczy rada Majewski. 5, 6, 7, 8 i 9 września: dr. Aleksander Medvey o zbrodnię uwiedzenia niewiasty i pojedynku, przewodniczy rada Spędakowski. 10, 11 i 12 września: Mikołaj Gliński o oszustwo przez sfałszowanie weksla, przewodniczy rada Hayderer. 13—20 września: Andruch Buniak, Karol Białokórski i 20 towarzyszy o 58 faktów kradzieży, przewodniczy rada Hayderer. 19 września: Łuc Jęwtuch o zbrodnię podpalenia, przewodniczy rada Sawczyński. 20 września: Łuc Hołowaty o zbrodnię podpalenia, przewodniczy rada Sawczyński. 21—24 września: Józef Stefanowicz, Karol Hass i 12 towarzyszy o kradzież, przewodniczy rada Zubrzycki. 24 września: Katarzyna Jankowska o zbrodnię morderstwa, przewodniczy rada Nitarski. 25 września: Ema Myszkowska o zbrodnię morderstwa, przewodniczy rada Nitarski. 26 września: Hnat Werhoła o zbrodnię kradzieży, przewodniczy rada Kunzek. 27 września: Władysław Szumański i towarzysze o zbrodnię kradzieży, przewodniczy rada Zubrzycki. 4 października: Tymko Krawczuk o zbrodnię oszustwa, przewodniczy rada Spędakowski.

Oprócz tych spraw sązione będą równocześnie przed drugą ławą przysięgłych (kadencja nadzwyczajna) inne sprawy, a to: Schäfersteina i towarzyszy, o wywołanie dzieżał do Stambułu (akt oskarżenia obejmuje podobno 150 arkuszy); Bolesława Valadiera i 60 towarzyszy o kradzież (akt oskarżenia ma również objętości przeszło 100 arkuszy) i inne. Repertuar nie jest jeszcze zupełnie wyzerpany. gdyż do chwili otwarcia kadencji przybywać będą prawomocne sprawy.

— **Ślub.** Dnia 17 b. m. o godzinie 11 odbył się w kościele Sióstr Bożej miłości na Landstrasse w Wiedniu ślub członka Izby panów i podkomorzego, Karola hr. Lanckorońskiego, z Franciszką hr. Attems, córką zmarłego w grudniu z. r. hr. Antoniego Attems i hrabiny Maryi z domu Hardegg. Ponieważ panna młoda jest jeszcze w żałobie, przeto przy akcie ślubnym, byli obecni tylko najbliżsi krewni. Świadcami ze strony pana młodego byli: Andrzej hr. Potocki i Władysław ks. Lubomirski; ze strony panny młodej: jej brat Maksymilian hr. Attems i jej wuj Maksymilian hr. Hardegg. Oprócz członków rodzin: hr. Lanckorońskich, hr. Attemsów, Hardeggów i ks. Lubomirskich, byli obecni przy akcie ślubu: P. Minister Zaleski, namiestnik Dolnej Austrii hr. Kiemannsegg, ks. Henryk Liechtenstein, generał-major baron de Vaux z małżonką, sekretarz ministerjalny Morawski, adwokat dr. Pfeiffer.

W Londynie, w kościele św. Piotra odbył się ślub hrabianki Maryi Hatzfeld, córki ambasadora niemieckiego, z księciem Fryderykiem Karolem Hohenohe. Na obrzędzie ślubnym znajdowali się reprezentanci ciał dyplomatycznych i arystokracji. Członkowie angielskiej rodziny królewskiej nadesłali kosztowne podarunki.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 19 sierpnia 1892. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 18go sierpnia do 12 w południe dnia 19 sierpnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (2—4), niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (63 proc. wilgot. wzgl.); opad, deszcz.

Srednia temperatura w tym czasie była +21,8°C., najwyższa +29,0°C. wczoraj po południu, najniższa +15,4°C. w nocy.

Dziś rano padał deszcz nieznaczny, zresztą przez całą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Rosyji; zwyżka 770 do 765 mm. w Austrii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768 mm.

Prognoza na dobę 20 sierpnia 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły mierny (3), srednia temperatura doby obniży się do +17°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 75 proc.; opad, deszcz nieznaczny chwilami.

— **Zwiedzenie Wieliczki.** Na dochód wielickiego Towarzystwa „Sokół“ urządzone będzie dnia 4 września b. r., t. j. w niedzielę zwiedzenie sławnych w całym świecie kopalni wielickich. W tym celu będzie kopalnia rzeźbiście oświetloną, a nadto urozmaicą pobyt publiczności w kopalni ognie sztuczne i jazda piekielna. Biletów nabyć można w księgarni S. A. Krzyżanowskiego i w kawiarni Piotra Porzyckiego, w Krakowie, oraz w Wieliczce przy kasie. Bilet

dla jednej osoby ze zjazdem i wyjazdem machiną parową 2 zł. 80 ct.

— **Z Uniwersytetu.** Stopień doktora nauk fizyko-matematycznych otrzymała w Uniwersytecie w Dublinie, po napisaniu rozprawy o zdobyciach elektryczności ostatniej doby, pani Zofia z Krzesińskich Tuchmańska z Warszawy.

— **Morderstwo w Karlsbadzie.** Popełnione onegdajszej nocy wśród przerażających okoliczności morderstwo w pensyonie „królewska willa“ w Karlsbadzie, wywołało ogromne wrażenie. Młody Amerykanin, który tam dopiero od dwóch dni bawił ze swą matką i służącym, w przystępie szaleństwa zadusił swą matkę, gdy ta pogrążona była we śnie. Mieszkającą w tym pensyonacie goście, przeważnie Amerykanie i Anglicy, krótko po spełnionym strasznym czynie zostali obudzeni przez służącego, wołającego o pomoc. Pomoc przyszła zapóźno; p. Alicya Crocker z Chicago już nie żyła. Szalony morderca odstawiony został do zakładu obłąkanych w Dobrszan.

— **Spisek.** Do *Fremdenblattu* telegrafują z Pesztu, że trzech szeregowców 7 kompanii 33 pułku pieszego, stojącego w Aradzie, uknuło spisek w celu zgładzenia ze świata swego porucznika, który miał zbyt ostro z szeregowcami postępować. Jeden ze spiskowców upiwszy się, zdradził tajemnicę. Aresztowano go. W więzieniu, przyszedłszy do przytomności podciął sobie gardło.

— **Telefon** między Wiedniem a Tryestem wkrótce rozpocznie swe funkcyje. Z jednej strony doprowadzono już druty telefoniczne od Wiednia do Cilli, z drugiej od Tryestu do Adelsbergu.

— **Fundacya.** Zygmunt Brody, wydawca dziennika *Neues Pester Journal* dał z okazji swego srebrnego wesela 100.000 zł. na założenie fundacyi pensyjnej dla współpracowników swego dziennika i drukarzy, a nadto 50.000 zł. na zapomogi dla biednych uczniów wyznania mojżeszowego.

— **Pożar magazynów kolejowych.** W Wierzełbach (Hohenelbe) w Czechach spłonęły przedwczoraj doszczętnie magazyny kolejowe; również spłonęło pięć wagonów, wyładowanych towarami a znajdujących się na pomoście kolejowym, prowadzącym do magazynów. Szkoda wynosi około 100.000 zł.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10. I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc sierpień i zawiera: I. Jagiełło i Witołd, przez dr. Felixa Konecznego. — II. Bajkow, z kartek pamiętnika rękopiśmiennego (1824 do 1829) przez A. — III. Płyty kopalne Galicyi, ich występowanie i użytkowanie, przez dr. Władysława Szajnochę. — IV. Projekt galicyjskiej konstytucyi 1790/1, przez prof. dr. Stanisława Starzyńskiego. — V. Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 roku. — VI. Listy z Ameryki, przez dr. Siemiradzkiego. VII. Z nowej literatury niemieckiej, przez Henryka Monata. VIII. Kronika literacka. Obecne kierunki ekonomii społecznej przez dr. Władysława Piłata.

Wczorajszy występ p. W. Rapackiego w „Safandulach“ Sardou zgromadził nader, jak na obecną porę liczną i wyborową publiczność w sali teatru letniego. Mistrzowsko nakreślona już przez samego autora postać zapałałego konwencyonisty, Leonidasa Vaulina, oddał znakomity gość warszawski w całości i szczegółach prawdziwie posagowo. Z przyjemnością stwierdzić też możemy, że i większą część biorących udział w tem przedstawieniu artystów naszych, umiała się dostroić do stylu i miary, tak wybitnie cechujących grę p. Rapackiego. Publiczność jak najsympatyczniej przyjmowała genialnego artystę warszawskiego, który jutro, w sobotę, wystąpi w „Kucep weneckim“, w niedzielę w „Jowialskim“, a we wtorek w „Synu Giboyera“.

Repertuar teatralny. Dziś, w piątek, przedstawienia nie ma. — Jutro, w sobotę, drugi gościnny występ pana Wincentego Rapackiego artysty teatrów warszawskich „Kupiec Wenecki“, komedya w 5 aktach Szekspira. — W niedzielę, trzeci gościnny występ pana Wincentego Rapackiego, artyści teatrów warszawskich „Pan Jowialski“, komedya w 5 aktach Aleksandra hr. Fredry.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy kongres kolejowy w Petersburgu.

Jutro d. 20 b. m. rozpoczną się obrady czwartego z rzędu międzynarodowego kongresu kolejowego. W dniu tym odbędzie się w sali klubu szlacheckiego uroczyste przyjęcie członków kongresu przez międzynarodową komisję nieustającą, poczem nastąpi otwarcie zebrania. Wieczorem zbiorą się członkowie na salonach ministra komunikacji Wittego. Dnia 21 urządzają zarządy kolei rosyjskich wycieczkę parowcami do przystanku kronsztadzkiej, a wieczorem odbędzie się na cześć gości wielkie przyjęcie w ratuszu. Następnymi dniami poświęcono obradom kongresu, po których ukończeniu nastąpi serya wycieczek w okolicie Petersburga i na wyspę newską, gdzie dane będzie w teatrze francuskim „Arcadia“ galowe przedstawienie. Dzień 27 poświęcony jest wycieczce do Peterhofu. Tutaj w salonach carskich zgromadzą się członkowie kongresu na herbatę, poczem powrócą do Petersburga. Nazajutrz zwiedzą Wiborg oraz wodospady Imatrii w Finlandyi, i wezmą udział w bankiecie, jaki zostanie urządzony na ich cześć przez władze finlandzkie. Dnia 30 nastąpi zamknięcie kongresu a bezpośrednio po tem udadzą się goście do Moskwy, która poczyniła wielkie przygotowania na ich przyjęcie. Oprócz wielkich państw europejskich wyznaczyły swoich delegatów na kongres: Rumunia, Portugalia, Rumunia, Serbii, Szwecyi, Norwegii, Szwajcaryi, Danii, Stanów Zjednoczonych południowej Ameryki, Brazylii, Egiptu, Japonii i Chin.

Prezesem kongresu wybrany zapewne zostanie znany w szerokich kołach z swych prac naukowych generał inżynier M. Petrow, profesor petersburskiego instytutu technologicznego i prezes rady inżynierskiej ministerstwa komunikacji.

Specjalnych korespondentów na czas trwania kongresu wysłała do Petersburga wiele dzienników francuskich, angielskich i niemieckich.

Kilkudziesięciu członków kongresu w przejeździe do Petersburga zatrzymało się przedwczoraj w Warszawie a wśród nich naczelne zajmował miejsce wyznaczony na wice-prezesa kongresu Alfred Picard główny inspektor wszystkich komunikacji we Francyi i zarazem prezes wydziału robót publicznych w Rzeczypospolitej.

W drodze osobnym pociągiem od granicy do Warszawy dopytywali się goście bardzo ciekawie o stolicę Królestwa Polskiego, przyczem pokazało się, że wielu z nich nie ma o niej najmniejszego nawet pojęcia. Największymi w tej mierze ignorantami okazali się Francuzi i Włosi. Byli też niezmiernie zdumieni, gdy zajechali do wielkiego, pełnego ożywienia miasta, posiadającego wszystkie cechy grodu stołecznego.

Na dworcu kolei wiedeńskiej oczekiwał gości naczelnik oddziału kolei petersburskiej, inżynier Blumenthal.

Karetami i powozami wszystkich przewieziono do hotelu Europejskiego, gdzie zawczasu były przygotowane apartamenty.

Przez dzień przedwczorajszy zwiedzali pilnie miasto i jego okolice.

Targ zbożowy.

Lwów, 19 sierpnia: pszenica 7-25 do 7-50, żyto 5-25 do 5-75, jęczmień 5-75 do 6-50, owies 6-50 do 6-75, rzepak nowy 9-25 do 9-50, groch 7-50 do 8-75, wyka 5- do 5-50, nas. lniane 10-25 do 10-75, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do —, konieczna czerwona 55- do 60- —, biała 65- do 70- —, szwedzka — do —, kminek 17- do 19- —, anyż 24- do 26- —, kukurudza — do —, chmiel nowy za 56 kilg. 65- do 75- —, spirytus 13- do 13-25. Nowy spirytus na zimowe miesiąc 12- do 12-50.

Uspობienie bardzo słabe.

Kraków: pszenica biała 8-30 do 8-65, czerwona nowa 8- do 8-50, żółta 8- do 8-45, żyto 6- do 6-65, jęczmień browarny 6- do 6-50, pastewny 5-50 do 5-60, owies 5-80 do 6-10, hreczka — do —, groch — do —, konieczna czerwona — do —, biała — do —, rzepak stary 10- do 10-50, wyka — do —, zł.

Uspობienie słabe

Praga: pszenica czeska 9- do 9-40, węgierska 9- do 9-30, austriacka — do —, żyto 7-30 do 7-80, owies 6-30 do 6-65, nasienie rzepakowe — do —, olej rzepakowy — do —, groch — do —.

Linz: pszenica węg. 9- do 9-70, górno-austriacka 8- do 8-50, żyto górno-aust. 6-75 do 7-59, węg. 7-75 do 8- —, jęczmień górno-aust. — do —, górno-aust. pastewny 5-50 do 6- —, kukurudza 6- do 6-40, owies górno-aust. 5-80 do 6-60, czeski 6-25 do 6-75, nasienie lniane górno-aust. — do —, sól austr. 13-75 do 14-25, morawski 14-50 do 15- — (ceny za 100 kilo). Spirytus bez podatku pro 10.000 litr procent 18-50.

Budapest: pszenica na jesień 7-51 do 7-53, na wiosnę 7-91 do 7-93, kukurudza na sierpień-wrzesień 4-90 do 4-92, na maj-czerwiec 5-29 do 5-31, owies na czerwiec — do —, na jesień 5-54 do 5-56, rzepak na wrzesień-paźdz. 11-10 do 11-15. Spirytus kontyng. bez podatku 17- do 17-50.

OSTATNIA POCZTA

Z wszystkich stron kraju naszego, Monarchii i z zagranicy odbieramy dzisiaj telegraficzne relacje o uroczystym obchodzie rocznicy urodzin Najj. Pana i niezliczonych objawach lojalności dla Osoby Najmilszego Monarchy i całego Domu cesarskiego.

Z Krakowa donoszą, że wigilię, jak też i dzień urodzin Monarchy obchodzono ze zwykłymi uroczystościami. W dniu wczorajszym około godziny 8 cała załoga krakowska w pełnych mundurach wyruszyła na Błonia i wysłuchała Mszy świętej, odprawionej pod namiotem. Podczas pierwszej ewangelii, Gloria i drugiej ewangelii dawała załoga batalionowe salwy. Po salwach piechoty dawała salwy artyleria polna. Po Mszy św. odbyła się defilada wojsk przed komendantem korpusu JE. Krieghammerem.

Równocześnie prawie z Mszą św. polową na Błoniach, odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze na Wawelu. Celebrował je ks. kanonik Midowicz. Na nabożeństwo to przybyli naczelnicy władz rządowych i autonomicznych, oraz liczny zastęp publiczności. Podczas nabożeństwa śpiewał chór katedralny. Na zakończenie duchowieństwo odśpiewało *Te Deum*, a chór hymn ludowy.

Przy uroczystym obchodzie w Rzeszowie odbyło się zwykłe rozdzielanie stypendyów między inwalidów.

W Wiedniu celebrował w tumie św. Szczepana ks. kardynał Gruscha uroczyste nabożeństwo, na którym byli obecni PP. Ministrowie: hr. Kalnoky, hr. Taaffe, hr. Falkenhayn, bar. Gautsch, margr. Bacquehem, hr. Schönborn, Zaleski, dr. Steinbach i hr. Kuenburg; dalej namiestnik Kielmansegg, dostojnicy Dworu i Państwa, generalicy, marszałek krajowy hr. Kiński i zastępca burmistrza Richter. Po Mszy odśpiewano hymn ludowy.

Żałoga wiedeńska odbyła paradę, a to w obecności Najd. Arcyksiążąt: Albrechta i Wilhelma, dalej Ministra wojny Bauera i szefa sztabu generalnego Becka. Mszę polową celebrował biskup Belopotocky.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania z swoją Córeczką, Arcyksiężniczką Elżbietą, przybyła przedwczoraj wieczorem do Ischl i została powitana na dworcu kolejowym przez Najj. Pana.

Najd. Arcyksiążę Otto przybył z Pragi do Wiednia.

Z Wiednia donoszą nam, iż dotąd nie jest jeszcze pewnym, czy Delegacje zbiorą się z końcem września. Również nie zapadło jeszcze stanowcze postanowienie co do terminu zwołania Rady Państwa i Sejmów. Uważają jednak za rzecz najprawdopodobniejszą, że Sejm zbiorą się w połowie listopada i będą mogły obradować do Bożego Narodzenia.

W boskowskim okręgu gmin wiejskich, z którego do tej pory posłował br. Prażak, powołany po ustąpieniu z gabinetu do Izby wyższej, rozpoczęli Młodocezi silną agitację. Zgromadzenia wyborców owego okręgu postanowiło popierać tylko takiego kandydata, który pójdzie ręką w rękę z Młodocezechami.

Cesarz Wilhelm ma wyjechać dnia 4 września do Gothenburga na polowanie na renifery, z kądem się następnie wprost na manewry wojskowe do Kobleney.

Mianowany postem pruskim przy Watykanie p. Bülow, przybędzie z końcem września na kilka dni do Berlina, a w pierwszych dniach października uda się na nową swą posadę.

Uchwała pruskiego ministerstwa, dotycząca planów reformy podatkowej ministra Miquela, przyjęta została według półrządowego oświadczenia *Hannov. Cour. i Nordd. Allgem. Zig.* jeszcze przed dwoma tygodniami, a wotum to spowodowało w skutkach dymisy ministra Herrfurtha. Według tych dwóch organów odgrywały w sprawie ustąpienia dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych rolę inne jeszcze sprawy, główną jednak przyczyną ustąpienia było przyjęcie przez ministerstwo proponowanej przez p. Miquela reformy bezpośrednich podatków w Prusach. Dowodem na to, że plan reformy podatkowej został ostatecznie już

przyjęty, jest fakt, że minister skarbu skorzystał z udzielonego mu urlopu i opuścił Berlin.

Korespondent warszawski *Polit. Corr.* dowiaduje się, iż wkrótce otrzyma dymisy wielu urzędników Polaków, służących na kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Petersburski *Inwalid* ogłasza awans na oficerów 1168 aspirantów oficerskich, tedy o stu blisko więcej niż w roku zeszłym.

Raport z dnia 11 b. m. stwierdza 4742 śmiertelnych wypadków na cholere w całej Rosyi.

Z Petersburga donoszą: Przyjazd emira bucharskiego do Petersburga spodziewany jest za sześć tygodni. Pięć osób ze swity tego władcy wyjechało już z Buchary do Petersburga.

Podczas pobytu emira w Petersburgu ma nastąpić porozumienie co do zniesienia granicy celnej między chanatem bucharskim a Rosyją.

W sprawie głośnej rozmowy pani Severine z Ojcem św. pisze *Voce della Verita*, że kardynał Rampolla nigdy nie zatwierdził tekstu tej rozmowy, jakkolwiek p. Severine przysłała mu go do przejrzenia. Odpowiedzialność za dokładność w powtórzeniu rozmowy spada tedy wyłącznie na nią.

W serbskich dobrze poinformowanych kołach utrzymują, że niezadowolone jeszcze dotychczas przesilenie ministerialne głównie wywołane zostało sporami w gabinecie co do sytuacji finansowej, wyboru regenta i zwołania sejmicy.

Książę Ferdynand bułgarski odjechał wczoraj do klasztoru Rilo, gdzie zabawi aż do otwarcia wystawy krajowej w Filipopolu.

Rumunia zawarła z Anglią konwencję handlową z jednorocznym terminem wypowiedzenia.

Jak dalece wciska się socjalizm do francuskich rad miejskich pokazuje się z ogłoszonego właśnie zaproszenia, jakie wystosowało 21 socjalistycznych radców municypalnych w Marsylii do członków rad miejskich we Francyi. W dniach 24 do 28 września będzie obradował w Marsylii kongres socjalistyczny, w którym, jak podniesiono we wzmiankowanej odezwie będzie reprezentowaną „elita francuskiego proletaryatu“. W zaproszeniu powiedziano dalej: „Musimy czynem uświęcić we wszystkich gminach francuskich nową politykę, politykę socjalistyczną, która tem się odróżnia od wszystkich innych że dotrzymuje tego co przyobiecuje“. Równocześnie przywódcy stronnictwa socjalistycznego podejmują podróż po kraju celem agitowania między ludem wiejskim. W program kongresu socjalistycznego wchodzi między innymi kwestya przygotowania ludności do przyszłorocznych ogólnych wyborów i uchwała co do święcenia 1 maja.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 sierpnia. W Wiedniu, jak również w Peszcie i w stolicach wszystkich krajów Monarchii, a także w licznych miastach prowincjonalnych odbyły się z okazji rocznicy urodzin Najj. Pana uroczyste nabożeństwa, oraz manifestacje patriotyczne.

Berlin 19 sierpnia. Z powodu rocznicy urodzin Najj. Pana dany był w Poczdamie obiad galowy, na który zaproszony został ambasador hr. Szechenyi i cały personal ambasady austro-węgierskiej.

Belgrad, 19 sierpnia. Na nabożeństwie, które odbyło się w kaplicy austr. poselstwa z powodu rocznicy urodzin Najj. Pana, obecny był prezes ministrów Pasicz, który następnie złożył w ręce reprezentanta poselstwa życzenia.

Cetynia, 19 sierpnia. Rocznicą urodzin Najj. Pana obchodzona była z tradycyjną uroczystością.

Ateny, 19 sierpnia. Rocznicą urodzin Monarchy austriackiego obchodzono tutaj w kościele w Pireusie, zostającym pod patronatem Austrii, w sposób uroczysty.

Konstantynopol, 19 sierpnia. Rocznicą urodzin Najj. Cesarza Austro-Węgiek obchodzono tutaj bardzo uroczyste. Wczoraj popołudniu wielki ochmistrz nadworny i generał-adjutant sułtana złożyli w imieniu państwa życzenia w ręce ces. i król. ambasadora bar. Calice. Wieczorem zebrało się u barona Calice ciało dyplomatyczne.

Berlin, 19 sierpnia. Według *National Zig.* cesarz Wilhelm po wczorajszej paradzie rozmawiając z generałami oświadczył, że pogłoski jakoby miała być zaprowadzona dwu-letnia służba wojskowa, są bezpodstawne.

Rzym, 19 sierpnia. *Moniteur* ubolewa, że trójprzymierze pragnie za każdą cenę utrzymać na Wschodzie religijne *status quo*, jako ochronę politycznych dzisiejszych tamże stosunków.

Rzym, 19 sierpnia. Zdaje się nieprawdopodobnem, ażeby we wrześniu odbył się konsystorz w celu zamianowania nowych kardynałów.

Sofia, 19 sierpnia. Stambułow wyjechał do Warny.

Belgrad, 19 sierpnia. Metropolita Michał oświadcza w dzienniku urzędowym, iż wszystkie ogłoszone w sofijskiej *Swobodzie*, a dotyczące jego osoby dokumenta, są falsyfikatami.

Belgrad, 19 sierpnia. Kryzys ministerialna występuje coraz ostrzej. Różnice między ministerstwem a regencją nie są wyrównane. Możliwość zmiany gabinetu niewykluczona. Zafatwienie przesilenia odroczone do soboty. Oczekują przybycia ministra Velimowicza.

Paryż, 19 sierpnia. Tropikalne upały trwają dalej. Donoszą znowu o wypadkach porażenia słonecznego, a w Lavillet zginęło z porażenia tego 100 sztuk bydła i 300 sztuk nierogacizny. Odlewnie dział w Bourges z powodu upałów zamknięto.

Havre, 19 sierpnia. Dotychczas zdarzyło się tu 12 wypadków choroby, podobnej do cholery. Umierają na nią dziennie po 3 osoby.

Interlaken, 19 sierpnia. W miejscowości Grindwald spłonęło 80 domów. Pożar trwa dalej. Strata olbrzymia.

Petersburg, 19 sierpnia. Według urzędowego doniesienia zachorowało tu wczoraj 60 osób na cholere, umarło 22, wyzdrowiało 19. Cholera szerzy się i w okolicy Petersburga.

Petersburg, 19 sierpnia. Rodzina carska przeniosła się do Peterhofu.

Helsingfors, 19 sierpnia. W Wyborgu umarł na cholere oficer, przybyły tam z gębi Rosyi.

Londyn, 19 sierpnia. Parlament został zamknięty.

Londyn, 19 sierpnia. Podsekretarzami stanu zamianowani: Edward Grey dla spraw zewnętrznych, Herbert Gladstone dla spraw wewnętrznych, George Russel dla Indyi, Sidney-Buxton dla spraw kolonialnych.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 19go sierpnia 1892 godzina 10, minut 40. Akcje kredytowe 315-87 Akcje kolei państwowej 303 75, Akcje tytoniowe 183-75, Anglo-austriackie 153-50, Unionbank 246- —, Kolej Karola Ludwika — —, Południowa 102-65, Renta papierowa — —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku krajów koronnych — —, listy zastawne — —, galic. obligacje indemnizacyjne — —, do — —, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98-50, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1888 — —, Napoleondor — —, Rubel papierowy — —, 3-prc. węgierska renta złota — — za 100 marek 58-57, Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 19go sierpnia 1892 r. godz. 1 minut 45. Akcje kredytowe 315-87, Alp Tow. górnicze 67-40, Węgierskie akcje kredytowe 362- —, Akcje anglo-austriackie 153-50, Akcje banku Union 246- —, Akcje kolei Karola Ludwika 215 25, Akcje kolei Północnej 232 50, Akcje kolei Południowej 102-25, Losy tureckie 43 30, Akcje kolei państwowej 302-75, Akcje kolei Lwowsko-Czerwiowieckiej 243 75, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197- —, Wiedeńskie losy komunalne 160- —, Akcje tytoniowe 184 50, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105- —, Akcje kolei Elbetal 230 75, Akcje banku dla krajów koronnych 223-60, 4-prc. węgierska renta złota 111-70, Akcje banku związkowego 115-75 Rubel papierowy 1-21 37, Węgierska renta papierowa 100-45. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krachowicki

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało i półrocznych za miesiąc sierpień.

M JONASZ dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie. ul. Jagiellońska 3 kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Złozenia z prowincji wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie szanownym urzędom depozytowym na prowincji do tak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich transakcyj w zakresie bankowy i wekslarski wchodzących.

Główna reprezentacja dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczenia na życie „The Mutual”. Rok założenia 1842.

Przez cały rok otwarty koncesjonowany Zakład wodolecznicy Marjówka (poczta Lwów). 825

Sześć nowych murowanych budynków. Kaplica (Msze św. codziennie). Urządzenia wzorowe. Kuchnia we własnym zarządzie. Pobyt i kuracja za cząwszy od 25 tygodniowo. Lekarz przebywający stale w zakładzie. Połączenie z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Omnibus do Lwowa w godzinach 8 1/2 rano, 2 1/2 po poł. i 7 wieczór; ze Lwowa (plac Halicki) w godzinach 11 1/2 przed południem, 4 po poł. i 8 wieczór. Wszelkich bliższych informacji eo do pomieszczeń i t. p. udziela Zarząd. Emil Bertemilian Brajer, Dr. Wiktor Legeżyński, właściciel zakładu, lekarz kierujący.

Zawiadamiamy P. T. lekarzy, również jak i Szanowną Publiczność, że zakład zdrowo kąpielowy

w Truskawcu

czyniące zadość życzeniom pierwszorzędnym powag lekarskich w kraju, utworzył już wiewalnię zimnej solanki według najnowszej i najlepszego mikroskopijnie rozpylającego systemu Wassmutha, jakie w bieżącej sezonie dopiero otworzyły różniel pierwszorządne zdrojowiska w Wiesbaden, Ems i Reichenhall 889

Bliższych informacji udziela bezwzględnie Zarząd kąpielowy w Truskawcu. Zarząd.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 sierpnia 1892 Hotel Warszawski. PP W. hr. Izycki z Krakowa, K. Kłopotowski z Jabłonowa, K. Sandecki z Zopuzsna, J. Kawecki z Zabłudowa, W. Krasowski z Wiśnieza.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9-1 przed i od 3-6 po południu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10-1 przed połudn. wstęp wolny.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for Do Lwowa przychodzą (Krakowa, Muszyny-Krynicy, Podwolecz, etc.) and Ze Lwowa odchodzą (Krakowa, Muszyny-Krynicy, Podwolecz, etc.) with times and station names.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various financial instruments and their prices, including '1. Akcje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Obligi za 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety.'

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including 'Dług państwa', '2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)', '3. Akcje.', '6. Losy.'

4. Listy zastawne losowane.

Table listing interest rates and exchange rates for various banks and locations, including 'Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny', 'Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr.', 'Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 181.6 pr.', 'Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.', 'Węg. Tow. ziem. ake. po 5 pr.', 'Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.'

7. Weksle (za 3 miesiące).

Table listing exchange rates for various cities and currencies, including 'Augsburg na 100 w. p. n.', 'Berlin za 100 marek w. p. n.', 'Frankfurt za 100 marek w. p. n.', 'Hamburg za 100 marek w. p. n.', 'Londyn za ft. szt.', 'Paryż za 100 fr.', 'Kurs złota.', 'Dukat cesarski men.', 'Korona', '20-frankówka', 'Rosyjski półimperyal', 'Talar związkowy', 'Srebro', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński.', 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', '5 pr. austr. renta marcowa', 'Akcje banku austro-węgier.', 'Londyn', 'Napoleonodor', 'Dukat cesarski men.', '100 marek niemieckich'

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 2713 (4932 1-3) Dnia 5 września i dnia 17 października 1892 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności Nk. 53 w Gierałtowickach wedle wyk. hip. 1. 38 spadkobierców Maryi Włodarczyk własnej celem zaspokojenia wierzytelności stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Andrychowiu w kwocie 200 zł. zpn. Cena wywołania 1048 zł. 73 ct. Wadyum 105 zł. Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Biegański adw. w Zatorze. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. Zator 14 maja 1892.

L. 2460 (4931 1-3) Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Altera Siedmana w kwocie 10 zł. z pn. dozwołoną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności l. k. 64 w Gwoździance do Józefa Antonika należącej. Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 13 września 1892 i 27 września 1892 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 135 zł. 35 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę. Wadyum 13 zł. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego. Kuratorem ustanowiono tutejszego notaryusza Zygmunta Holcera. Strzyżów, 24 czerwca 1892.

L. 2875 (4178 1-3) W dniach 28 września i 2 listopada 1892 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Bolechowie licytacja 2/3 części realności Ity Hammermann własnej pod nr. k. 2 2 st. 428 now. w Bolechowie położonej wykazem hipotecznym 318 księgi gruntowej dla Bolechowa objętej celem zaspokojenia sumy 290 zł. zpn. na rzecz Jana Kulmana i Salomona Hammermann. Cena wywołania 436 zł. 66 ct. aw. Wadyum 10% pr. Reszta warunków w registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Bolechów, 29 maja 1892.

L. 8510 (4919 1-3) C. k. Sąd powiatowy m. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 24 zł. 68 ct. aw. wraz z kosztami w kwocie 5 zł. 92 ct. aw. tudzież kosztów egzekucyjnych Filipowi Schwarzwowi przyznanych odbędzie się w tymże sądzie licytacja publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 145 gminy Bartkowa objętego, wedle karty B. poz. 1 dłużniczki Maryi Sadowowej własnego w dwóch terminach, mianowicie w dniu 19 września 1892 i w dniu 27 października 1892 każdym razem o 10 rano. Wadyum wynosi 35 zł. aw. Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane. Nowy Sącz, dnia 5 lipca 1892.

L. 1710 (4920 1-3) W dniach 9 września i 21 października 1892 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie celem ściągnięcia wierzytelności Wzajemna pomoc w kwocie 400 zł. publiczną licytację 1/4 części realności lwh. 48 i 10/1880 części realności lwh. 160 gm. kat. Bystra oraz połowy realności Nk. 81 lwh. 82 gm. kat. Buczkowice. Cenę wywołania stanowi kwota 2055 zł. Wadyum 205 zł. 50 ct. Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Cieszyński. C. k. Sąd powiatowy. Biała, dnia 25 marca 1892.

L. 63058 (4938 1-3) W Krakowie będzie ponownie obsadzona opróżniona sprzedaż osobliwszych gatunków tytoniu i cygar. W celu obsadzenia takowej rozpisuje się konkurencyja za pomocą podania pismenych ofert. Oferty te należyce ostampowane i zaopatrzone w wadyum w kwocie 600 zł. owinne być wniesione najdalej do 6 września 1892 do drugiej godziny po południu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Krakowie. Obszerniejsze obwieszczenie zawierające wszystkie warunki licytacyjne przejrzeć można w c. k. krajowej Dyrekcji skarbu w Krakowie. Z c. k. krajowej Dyrekcji skarbu Lwów, dnia 16 sierpnia 1892.

L. 11204 (4872 1-3) C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Jana i Tekli Zgółków sumy 30 zł. wa. zpn. licytacją realności własnej wyk. hipot. 182 gminy Sokolniki objętej na dzień 22 września 1892 i na dzień 20 października 1892 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze nr. 3. Cena wywołania 154 zł. 17 ct. Wadyum 15 zł. 42 ct. Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej. Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tus. registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Łoziński. Lwów, dnia 25 lipca 1892.

L. 6686 (4667 1-3) W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 września 1892 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 października 1892 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 9 gminy Manastersko przedtem Petra Bihary obecnie Julii Bihary własnej na rzecz Mikołaja Byblika pto 100 zł. zpn. Cena wywołania 550 zł. Wadyum 55 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Korpińskiego. C. k. Sąd powiatowy. Kosów, dnia 2 czerwca 1892.

L. 9951 (4878 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia odnośnie do tus. edyktu z dnia 16 lipca 1892 l. 9951 wygłaszającego przymusową sprzedaż realności należącej do masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla, wykazem hipotecznym l. 474 księgi głównej gminy kat. Tarnopol objętej, że drugi termin do tej licytacji na dzień 28 września 1892 wyznaczony odwołuje się a natomiast na dzień 27 września 1892 godzinę 10 z rana wyznacza się.
Tarnopol, d. 6 sierpnia 1892.

L. 11461 (4879 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu obwieszcza odnośnie do tus. edyktu z 16 lipca 1892 l. 9950 umieszczonego w nr. 169, 170 i 171 „Gazety lwowskiej“ a ogłaszającego przymusową sprzedaż publiczną połowy realności masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla w Tarnopolu pod l. 147 położonej wykazem hipotecznym l. 470 objętej, że drugi termin do tej licytacji na dzień 22 września 1892 wyznaczony odwołuje się, a natomiast inny termin jako drugi na dzień 27 września 1892 godzinę 10 z rana wyznacza się.
Tarnopol, 6 sierpnia 1892.

L. 11371 (4880 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza odnośnie do tus. edyktu z 16 lipca 1892 l. 9952 umieszczonego w nr. 168, 169 i 170 „Gazety lwowskiej“, a ogłaszającego publiczną sprzedaż 1/4 części realności masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla w Tarnopolu pod l. sp. 127 położonej, wykazem hipotecznym l. 469 objętej, że drugi termin na dzień 22 września 1892 wyznaczony odwołuje się, a natomiast inny termin jako drugi na dzień 27 września 1892 godzinę 10 z rana wyznacza się.
Tarnopol, dni 6 sierpnia 1892.

L. 11340 (4881 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. wa. zpn. przymusowa sprzedaż połowy realności wedle wyk. hip. l. 270 gminy Złoczów Folwarki spadkobierców Szymona Tyczyńskiego własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej przetargu na rzecz Klermana Grosskopfa na dniu 5 września 1892 i dniu 11 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym za cenę wywołania 887 zł. lub niżej teje, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
Poręczne 10 proc. ceny ocenienia.
Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych dr. Wittlina w Złoczowie.
Złoczów, 30 lipca 1892.

L. 3045 (4904 2-3)
Odbędzie się o godzinie 10 rano 15 września 1892 nawet niżej ceny szacunkowej relicytacja połowy realności l. 305 w Janowie według wykazu hip. 280 ks. gr. gminy Janów masy spadkowej Chaima Weissbroda własnej, na rzecz Wysokiego ek. skarbu państwa pto 2343 zł. 43 ct. zpn.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 25 czerwca 1892.

L. 8774 (4905 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Jakobowi Leibie Elfenbein od Jakóba Krzyżanowski-go i Tekli Rudawskiej sumy 43 zł. 25 ct. aw. zpn. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod Nr. 267 w Buczaczu położonej wykazem hipotecznym 278 księgi gruntowej gminy Buczacza objętej, według poz. 3 i 5 karty B tego wykazu własność dłużników Jakóba Krzyżanowskiego i Tekli Rudawskiej stanowiącej. Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy pierwszy na dzień 16 września 1892 drugi na dzień 17 października 1892 zawsze o godzinie 10 przed południem.
Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będącej, nie będzie mogła być uzyskana sprzedana zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.
Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wyno i kwotę 545 zł.
Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożony się mający wynosi 54 zł. 50 ct.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.
Tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 22 maja 1892 prawo zastawu na real-

ności przedmiotem licytacji będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacji albo też następująca uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana dla jakiegokolwiek przyczyny wcale lub w należyłym czasie nie została doręczona zawiadania się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora, pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.
Buczacz, 30 czerwca 1892.

L. 2920 (4889 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie mianowicie 8 rat po 6 zł. 50 ct. i resztującego kapitału 29 zł. 93 ct. zpn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 15 września 1892 i dnia 20 października 1892 każdym razem o godz. 10 rano przymusowy jawny przetarg realności wedle wyk. hip. l. 1026 ks. gr. dla gminy Zbaraż Tomasza Onukiewicza własnej, a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i niżej takowej.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze
O tem zawiadania się tych wierzycieli którzyby po dniu 16 marca 1892 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe do powyż określonej realności nabyli, lub którymby uchwała ta. lub później w niniejszej sprawie zapasę mogące uchwały wcale, lub w czasie należyłym doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego równocześnie kuratora p. adwokata dr. Kossera w Zbarażu.
Zbaraż, dnia 29 kwietnia 1892.

L. 1701 (4847 2-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 12 września 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 28 października 1892 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 31 według wykazu hip. 156 gminy Rzeczyczan Piotra Sznicara własnej na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji pto 6 rat po 15 zł. 59 ct. i reszty kapitału 186 zł. 49 ct. zpn.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków, akt opisanie i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Dmytro Maksymowicz z Rzeczyczan.
C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, dnia 24 marca 1892.

L. 8310 (488 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. przymusowa sprzedaż jednej niewydzielonej połowy realności pod N. kons. 100 w Uhnowie położonej, wykaz hipoteczny l. 315 księgi gruntowej gm. kat. Uhnów objętej dłużnika Ignacego Dziurkowskiego własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Szmelki Brub dnia 15 września i 18 października 1892 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.
Cena wywołania stanowi suma 120 zł.
Wadyum 12 zł.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Julian Celewicz w Uhnowie.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Uhnów, 20 czerwca 1892.

L. 1045 (4869 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Rachli Grün w resztującej kwocie 204 zł. 42 ct. wa. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 16 września 1892 i 17 października 1892 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 70/80 części realności whl 225 ks gr gm. Dulca za msta objętej Honoraty z Bergłów Trybulec, Katarzyny Trybulec, Maryanny 1-o Trybulec 2 o Jaroń, Anny Kurzweil, Karoliny Bartuskowej i Wandy z Trybulec Wolińskiej własnych.
Cena wywołania wynosi 700 zł.
Wadyum 70 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.
Radomyśl, dnia 29 marca 1892.

L. 4007 (4876 2-3)
Vom k. k. Kreisgerichte in Neu Sandez wird zur Hereinbringung der Forderung des Huro Goldschmid im Betrage 4200 fl. Ö. W. p. N. G. die exekutive Feilbiethung

des dem Schuldner Thadeus Żuk Skarszewski gehörigen in Galizien Neu Sandezer Kreise gelegenen landtählichen Gutes Kobyle Grundbuchseinlagezahl 235 hiemit ausgeschrieben, welche Feilbiethung in zwei Terminen d. i. am 15 September und am 20 Oktober 1892 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim k. k. Kreisgerichte in Neu Sandez abgehalten werden wird.
Als Ausrufspreis wird der gewichtlich erhobene Schätzungswert dieses Gutes im Betrage von 26150 fl. 99 kr. Ö. W. angenommen.
Das Vadum ist auf 2616 fl. Ö. W. bestimmt.
Für die Gläubiger deren Forderungen erst nach dem 2 October 1891 in das Grundbuch eingetragen werden sollten oder denen diese Lizitationsauschreibung oder die später zu ergehenden Entscheidungen gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten ist der Kurator dr. Gałkiewicz in Neu Sandez bestellt.
Neu Sandez, den 25 Juni 1892.

L. 10618 (4885 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 278 zł. 14 ct. zpn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 98 gminy katastr. Kamienia objętej, dłużników Józefa i Kosecia Koniów własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 30 sierpnia 1892 i dnia 30 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Wittlin w Kałuszu
Cena szacunkowa 712 zł. 50 ct.
C. k. Sąd powiatowy.
Kałusz, dnia 20 czerwca 1892.

L. 8107 (4887 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 167 zł. z od-otkami po 5 proc. od dnia 17 stycznia 1890 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącymi zpn. przymusowa sprzedaż realności pod Nkons. 472 w Uhnowie położonej wyk. hip. l. 563 ks. gr. gm. kat. Uhnów, objętej dłużnika Józefa Kosonogi własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Josia Kannerera trafikanta dnia 12 września 1892 i 17 października 1892 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.
Cena wywołania stanowi suma 200 zł.
Wadyum wynosi 20 zł. wa.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz w Uhnowie.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Uhnów, dnia 29 czerwca 1892.

L. 3061 (4886 3-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniu 7 września 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 12 października 1892 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 4 według wyk. hip. 127 i połowa lw. 124 księgi grunt. Mokrzan wielkich Fedka Płuty własnych na rzecz Benjamina Schneidera pto 46 zł. zpn
Cena wywołania 335 zł.
Wadyum 33 zł. 50 ct
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, 14 kwietnia 1892.

L. 3799 (4846 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 80 zł. wa. zpn. przez Samuela Friedmana przeciw Józefowi Wigdarowi Potaszniakowi wywalczony odbędzie się na dniu 7 września i 12 października 1892 każdym razem o godzinie 10 z rana na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, na drugim także i niżej ceny szacunkowej publiczna sprzedaż 1/3 części realności pod lk. 159 w Narolu m. położonej wyk. hip. 175 ks. gr. gminy teje objętej na 11666 zł. wa. oszacowanej.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.
Cieszanów, 23 czerwca 1892.

L. 4566 (4644 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowiu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 400 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 26 września 1892 i dnia 17 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 16 w Andrychowiu położonej dłużnika Kaspra Łysonia własnej.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.

Reszta warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Andrychów, dnia 2 lipca 1892

L. 4487 (4739 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia od Franciszka Strusińskiego sumy 175 zł. a. w. z pn. przymusową publiczną licytację realności w Bełzie położonej wykazem hipotecznym l. 637 ks. gruntowej gm. kat. Bełz objętej dłużnika Franciszka Strusińskiego własnej na dzień 21 września 1892 i na dzień 21 października 1892 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.
Cena wywołania 384 zł. aw.
Wadyum 39 zł. aw.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej takowej.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipot. egzekwowanej realności można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, dnia 18 czerwca 1892.

L. 4798 (4665 2-3)
Dnia 23 września i 28 października 1892 każdym razem o godzinie 9 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności pod lk. 20 w Stadnikach położonej, lwh. 19 teje gminy objętej Stanisława Mroza własnej na pokrycie pretensyi Powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce pto 250 zł. z pn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 1198 zł. a. w. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej teje ceny.
Wadyum 10 procent ceny wywołania.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych c. k. notaryusz Bruno Rogalski w Dobczycach.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 20 lipca 1892.

L. 2814 (4604 2-3)
Dnia 27 września i 28 października 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż całej realności objętej wyk. hip. 111 ks. gr. gm. Ponice i 12/96 części lwh. 109 teje gminy, własnych Maryanny Chociszewskiej, Jana K-ntego Cho iszewskiego, Jana Barbary, Jędrzeja, Tomasza Kantowiczów i Elżbiety Zajac celem zaspokojenia wierzycielności zakładu kredyt włośc. w likwidacji we Lwowie ostatnich 21 rat po 9 zł. aw.
Cena wywołania 134 zł. aw. 38 ct
Wadyum 13 zł. 80 ct.
Kuratorem niewiadomych dr. Geissler adwokat w Nowymtargu.
Akt oszacowania, wyciąg hipot i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 16 lipca 1892.

L. 6101 (4502 2-3)
Celem zaspokojenia wierzycielności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 11 rat po 6 zł. i reszty kapitału 44 zł. 80 ct. zostanie realność pod lk. 178 w Dzieduszycach wielkich Jurka i Demka Bardyn wyk. hip. 10, 11, 14, 30. dnia 27 września i 1892 i 27 października 1892 o godzinie 10 przed południem sprzedana.
Na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 200 zł., na drugim także niżej ceny.
O tem zawiadania się wierzycieli późniejszych i niewiadomych do rąk kuratora adw. dr. Baczyńskiego w Stryju.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć tu można.
C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, 30 maja 1892.

L. 7257 (3836 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu urzymusową publiczną sprzedaż realności w Babińcach-Kutcach wedle wyk. hip. nr. 48 księgi gruntowej gminy Babińce-Kutce dłużniczki Rozalii z Dobrowlańskich Antoniewicz względnie spadkobierców teje własnej, na zaspokojenie wierzycielności w kwocie 37 zł. dnia 21 września 1892 i dnia 26 października 1892 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 455 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 45 zł. 50 ct.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.
Rohatyn, 26 czerwca 1892.

Konkursa.

L. 958 (4891 3-3)

KONKURS.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Bohorodczanach są do obsadzenia dwie posady:

1. Sekretarza r roczną płacą 800 zł. i z prawem pobierania dyet za czynności komisyjne.

2. Inżyniera z roczną płacą na razie 500 zł. z prawem poboru dyet za czynności komisyjne i ryczałtu 40 zł. miesięcznie w czasie letniej pory za wyjazdy w sprawach drogowych.

Do osiągnięcia posady sekretarza służy pierwszeństwo ukończonemu prawnikowi, który wykaże się dokładną znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego, tak w mowie jak i w piśmie. W braku prawnika, kandydaci winni się wykazać przynajmniej dokładną znajomością ustaw krajowych i administracyjnych i posiadać powyższe warunki pod względem języków. Oprócz tego winni kandydaci wykazać wiek, gotowość złożenia kaucyi najmniej 500 zł., mieć nabytą biegłość w załatwianiu spraw, w rachunkowości i być charakteru nienposzlakowanego.

Do osiągnięcia posady inżyniera wymaga się przedewszystkiem ukończonych studyów technicznych, a w braku takowych przynajmniej fachowego uzdolnienia około budowy dróg i mostów, następnie biegłości w obu językach krajowych i niemieckim tak w mowie jak i piśmie, ładne i czytelne pismo, nieposzlakowany charakter i dokładne obznajomienie z manipulacją biurową.

Podania własnoręcznie pisane i należycie udokumentowane, tak co do wieku, stanu, ukończonych studyów i dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego prezesa najdalej do 20 września 1892.

Bohorodczany, 15 sierpnia 1892.

Prezes: Józef Szełiński.

L. 35570 (4897 2-3)

Konkurs

na posadę ekspedienta przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym filialnym nr. 7 we Lwowie (ulica Inwalidów) za kontraktem służbowym i kaucyą 300 zł.

Płaca rocznych 300 zł. ryczałt kancelaryjny 80 zł., dodatek do najmu 150 zł. za lokal w pobliżu domu inwalidów wynajmując się mający, oraz ryczałt rocznych 200 zł. za dwurazowego posłańca pieszego dziennie do filialnego urzędu pocztowego nr. 3 (ul. Kazimierzowska) i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 28 sierpnia br. w ek. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1892.

L. 8837/pr. (4915 2-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady oficyała ek. namiestnictwa w randze X ewentualnie posady kancelisty ek. Namiestnictwa w randze XI klasy, rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 20 września br.

Ubiegający się o jedną z tych posad mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, oraz znajomości języków krajowych wnieść w przepisanej drodze do prezydium galicyjskiego ek. Namiestnictwa we Lwowie.

Posada kancelisty Namiestnictwa zostanie nadana w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. u. p. przed innymi u kwalifikowanymi, wysłużonymi podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategorii urzędników państwowych w czynnej służbie, lub z kategorii kwiescentów.

Z Prezydium ek. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 sierpnia 1892.

L. 58665 (4913 2-3)

W celu nadania dwóch stypendyów fundacyi im. ks. Piotra Medyńskiego w rocznej kwocie po 105 zł. począwszy od roku szkolnego 1892/3 rozpisuje się niniejszym konkurs do 15 października 1892.

Pierwszeństwo do otrzymania rzeczonych stypendyów mają publiczni uczniowie szkół gimnazjalnych pochodzący z rodziny fundatora, zaś w braku takich mogą być uwzględnieni uczniowie powyższej kategorii obrz. gr. kat. z tej części kraju, która należała niegdyś do obwodu Czortkowskiego.

Prawo pobierania tych stypendyów

trwa tylko przez czas publicznych nauk gimnazjalnych.

Ubiegający się o te stypendya winni wnieść swoje podania w powyższym terminie za pośrednictwem właściwych dyrekcji gimnazjalnych i do podań dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwa szkolne, a ewentualnie dowody pochodzenia z rodziny fundatora

Z ek. Namiestnictwa.

Lwów, 3 sierpnia 1892.

Оголошене конкурсы.

Въ цѣли надана двоухъ стипендій фундаціи им. Петра Медвнського въ рѣчной сумѣ по 105 зар. зачавши вѣдъ рокъ школьного 1892/3 розписуе са симаъ конкурсъ до дна 15 жовтня 1892.

Першнство до одержана згаданныхъ стипендій мають пблчннн оученики шкдлъ гимназйальныхъ, що походять зъ родины фундатора, а въ бракъ такихъ могутъ ести оузгладненн оученики повншонн категорнн обрздъ гр. катъ зъ той части краю, котра колись належала до Чортковскаго окрса.

Право побирати тыхъ стипендій требае лише черезъ часть пблчнннхъ наскъ гимназйальныхъ.

Старайся са о тѣ стипенднн мають внести свои подана въ повнше означеннмъ речнннн посредствомъ дотичныхъ Дирекціи гимназйальной и до поданъ должчнн метрнкн крещена, свѣдѣчтво оубожества, свѣдѣчтво школьнн, а ементально доказн походженн зъ родины фундатора.

Зъ ц. к. Намѣстництва.

Львѣвъ, 3 сѣрпня 1892.

L. 60565 (4934 1-3)

W celu nadania jednego stypendyum w kwocie 82 zł. z fundacyi Maryi Rhomedorowej, przeznaczonego dla ubożego ucznia oddającego się naukom medycznym w kraju, urodzonego w Galicyi, rzym. kat. religii, rozpisuje się konkurs z terminem do końca listopada 1892.

Kandydaci zawodu lekarskiego ubiegający się o to stypendyum winni wnieść swoje podania za pośrednictwem Wydziału lekarskiego przed upływem terminu konkursowego do ek. Namiestnictwa i dołączyć do podań metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa tudzież świadectwo szkolne.

Z ek. Namiestnictwa.

Lwów, d 10 sierpnia 1892.

Upadłości.

L. 11338 (4864 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na podstawie wyboru dnia 2 sierpnia 1892 dokonanego zarządcą masy rozbiorowej firmy Scherzer & Weisberger w Sniatynie tudzież Markusa Scherzera i Todrosa Weisbergera mianowano Dawida Goldesa a tegoż zastępcą Manesa Klinghofera obydwóch w Sniatynie zamieszkałych.

Kołomyja, 6 sierpnia 1892.

Wyroki prasowe.

Bl. 177 (4809)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 71 der periodischen Druckschrift: „Glühlichter“ ddo. Wien, 6 August 1892, enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Fürst Bismarck“ in der Stelle von „Früher solange“ bis „als der Andere“ das Vergehen nach §§ 491-493 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der f. f. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt.

Wien, am 30 Juli 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 31 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ ddo. Wien, den 29 Juli 1892 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: a. „Socialisten-Verfolgungen an den Universitäten“ in der Stelle von „Hieraus geht hervor“ bis „am 5 Juli“, b. „Streik in Bribram“ in der Stelle von „Die Lage in“ bis „heute geseufzt haben“ und c. „Zur Lohnbewegung“ in dem mit „Schwechat“ überschriebenen Absätze in der Stelle von „Die f. f. Gendarmerie“ bis „Trinfelb verdienen?“ das Verbrechen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der f. f. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr.

G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 Juli 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 31 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ ddo. Wien, den 29 Juli 1892 (nach der Confiscation zweite Auflage) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Ein Streif der Capitalisten“ und des Gedichtes „Ich bin ein Mensch!“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der f. f. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 Juni 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 31 der ausländischen periodischen Druckschrift: „Der Socialist“ ddo. Berlin, Sonnabend den 30 Juli 1892 enthaltenen Artikel mit der Überschrift: 1. „Streiflichter“ das Vergehen nach § 302 u. 2. „Die Prostitution in London“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der f. f. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 August 1892.

Bl. 179 (4651)

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 30 Juli 1892, B. 2762/M. Z., der in Belgrad erscheinenden Zeitschrift: „Javor“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 31 Juli 1892, B. 2499/M. Z., der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Il Grido degli oppressi“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Bl. 180 (4679)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 20 der periodischen Druckschrift: „Wolfstrübene“ ddo. Wien, 1 August 1892 enthaltenen Artikel mit der Überschrift: 1. „Streiflichter“ in dem Absätze: „Zur Behandlung der Soldaten“ das Vergehen nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und 2. „Ein Stückchen Geschichte“ in der Stelle von „Wer das Schwert“ bis zum Schlusse das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der f. f. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt.

Wien, am 3 August 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Flugblattes mit der Aufschrift: „Preisbuch der Abtheilung für Hygiene des Baarenhauses, zum Köllnerhof“ Wien, 1, Köllnerhofgasse 3, Reberer & Cie., Druck von E. Haas Wittve, Wien, IX, Währingerstraße 14, das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der f. f. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt.

Wien, am 3 August 1892.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Gilly hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juli 1892, B. 11593, die Weiterverbreitung der Nr. 56 der Zeitschrift: „Marburger Zeitung“ vom 14 Juli 1892 wegen des Artikels: „Eigenthümliche Consequenz“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Juli 1892, B. 16553, die Weiterverbreitung der Nr. 183 der Zeitschrift: „Hlas Naroda“ vom 4 Juli 1892 sowie der Beilage zur Nr. 184 dieser Zeitschrift vom 5 Juli 1892 wegen des Ar-

tikels: „Verejna schuze lidu v Libochovicich“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Sicin hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Juni 1892, B. 5207, die Weiterverbreitung der bei Rudolf Suske in Hohenelbe gedruckten mit W. Hubert gefertigten Druckschrift mit der Überschrift: „Zhr habi's gewollt“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böhm = Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Juli 1892, B. 5377, die Weiterverbreitung des in Berlin bei H. Einzel gedruckten Werkes: „Die Bibel in der Westentsche“ nach den §§ 122 a u. 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. 15860 (4898 1-3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że Liccia Szmerlingowa została uznana za umyślowo niedołężną kuratorem jej jest Markus Dawid dwojga imion Szmerling.

Tanów, dnia 11 sierpnia 1892.

L. 45152 (4826 1-3)

C. k. m. del. Sąd pow. S. i. we Lwowie uznaje Sarę z Wolkenbergów Panethową za obłąkaną i ustanowiono dla niej Leona Wolkenberga ze Lwowa kuratorem.

Lwów, dnia 29 lipca 1892.

L. 6506 (4800 1-3)

Harasym Kocaba z Bortnik uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Stefan Oleksyn z Bortnik.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 1 lipca 1892.

L. 8720 (4911 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem uznaje Fewronię Kostiuł córkę Padoła z Uścienka za marnotrawczynię i ustanawia dla niej kuratorem Maksyma Kostiuł z Uścienka.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 30 kwietnia 1892.

L. 8885 (4769 1-3)

Maksym Hrehorciów syn Iwana z Potoczysk uznany marnotrawcą. Martyn Skelnyceńko ustanowiony kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 11 czerwca 1892.

L. 12592 (4923 1-3)

Wasył Szewczuk z Trybuchowiec uznany został marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiono Oleksej Ntrebiaka.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 6 sierpnia 1892.

L. 12591 (4922 1-3)

Józef Samborski ze Znirod uznany został marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Gawrona.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 6 sierpnia 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10414 (4862 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamił niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Muchę, że dnia 28 lipca 1892 do l. 10414 wniósł przeciw niemu i innym skargę o 84 zł. 50 ct. Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 7 września 1892 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Wincentego Mizerskiego, wójta z Mszanki.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniebawiania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 20 lipca 1892.

L. 12022 (4618 2-3)

W sprawie egzekucyjnej Izaka Steuermana przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Chai Gitli Erdman o 41 zł. 31 ct. ustanawia się dla tejeż dłużniczki kuratorem adw. dr. Apła z Drohobycza, celem doręczenia uchwały z 12 lutego 1889 l. 24292 i w przyszłości zapasę mających.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 21 maja 1892.

L. 10814 (4514 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Towarzystwa kredytowego dla rękodzieł i przemysłu w Kołomyi przeciw Senderowi Sobel i Adolfowi Schwarz 251 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Adolfa Schwarza adwokata dra Zipsera z substytucją adwokata dr. Rittigsteina i doręczył nakaz zabezpieczenia z 26 lipca 1892 l. 10814 dla Adolfa Schwarza przeznaczony kuratorowi adwokatowi dr. Zipser.
Z ek. Sądu obwodowego.
Kołomyja, 26 lipca 1892.

L. 3447 (4812 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Galasa w sprawie spadkowej po sp. Wincentym Galasie kuratorem Marcina Mikłowicza.
C. k. Sąd powiatowy.
Tuchów, dnia 27 maja 1892.

L. 4163 (4850 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia nieobecne i z miejsca pobytu niewiadomego Jana Chudzika, iż przeciwko niemu wniósł pozew de praes. d. 2 sierpnia 1892 l. 4163 ek. Zarząd lasów i dóbr skarbowych w Muszynie o 108 zł. wal. austr., w której to sprawie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 sierpnia 1892 o g. 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem Józefa Bunka młodszego z Muszyny.
Wzywa się zatem nieobecne, aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem środków do obrony dostarczył, lub wskazał innego pełnomocnika, wszelkie bowiem skutki z zaniedbania pochodzące sam sobie przypisze.
Z ek. Sądu powiatowego.
Muszyna, 2 sierpnia 1892.

L. 4122 (4627 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Rozalię Jaglarzową, że celem doręczenia jejże rezolucji tabularnej tutejszej sądownej z dnia 24 grudnia 1891 l. 8479 ustanowiono kuratorem adw. dr. Dziewańskiego z Wieliczki.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 15 lipca 1892.

L. 4315 (4680 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jachila Besena, że Józef Feigenbaum wniósł w dniu dzisiejszym na podstawie wekslu z daty Podhajce 23 stycznia 1891 na 1000 zł. opiewającego prośbę o nakaz zapłaty resztującej kwoty 500 zł. zpn. i że nakaz wydany ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi adw. dr. Madeyskiemu w Brzeżanach się doręcza.
Brzeżany, 5 sierpnia 1892.

L. 27305 (4711 1-3)
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Dreyer, że celem doręczenia jej uchwały z dnia 28 listopada 1891 l. 39049 dotyczącej intabulacji Jędrzeja Dubiniaka za właściciela 18/283 części z połowy realności we Lwowie pod lk. 566²/₄, położonej poprzednio Anny Dreyer własnej ustanowił dla niej kuratorem adw. dr. Łozińskiego a tego zastępcą adw. dr. Kwiatkowskiego.
We Lwowie, dnia 9 lipca 1892.

L. 4335 (4707 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Konwalinkę, iż w sprawie egzekucyjnej Kornelii Karp pko niemu pto 1000 zł. wa. zpn. ustanowiony został dla niego kuratorem Jan Strojnowski w Radomyślu a zarazem wzywa go aby kuratorowi swemu potrzebnym do obrony środków dostarczył lub innego zastępcę sobie ustanowił i o tem sąd tutejszy zawiadomił, inaczej skutki szkodliwe z tego zaniedbania sam sobie przypisze.
Radomyśl, dnia 19 czerwca 1892.

L. 9877 (4700)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę Tomasz Wartanowicz młynarstwo w Dźwiniaczu.
Tarnopol, 9 lipca 1892.

L. 11750 (4681 1-3)
Stanisławowski ek. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izaaka Korn, że na prośbę Arona Rubin uchwałą ek. wyższego sądu krajowego z dnia 31 maja 1892 l. 10968 odnowiono prentacji prawa zastawu dla sumy 200 zł. w stanie biernym realności wyk. hip. 322 gm. kat. Tyśmienica objętej, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Hauslichowi, któremu i dalsze uchwały w tej sprawie doręczone zostaną, przyczem wzywa go, by zre-

ezonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.
Stanisławów, 27 lipca 1892.

L. 4043 (4684 1-3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jacentego Żurka, iż 15 stycznia 1890 zmarł w Jasieniu jego ojciec Stanisław Żurek z pozostawieniem kodycyli i wzywa się go, aby w ciągu roku wniósł w tutejszym sądzie deklarację do spadku po Stanisławie Żurku, inaczej spadek ten byłby pertraktowany z dziezicami zgłaszającymi się i kuratorem Szymonem Żurkiem dla niego ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 8 maja 1892.

L. 3630 (4697)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Jan Rudzki, której używa jako właściciel handlu towarów korzennych i win w Gorlicach.
Jasło, 23 lipca 1892.

L. 4235 (4653 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jachila Besena, że Efraim Neuman jako żyrataryusz Wolfa Hausmana wniósł przeciw niemu w dniu 29 lipca 1892 l. 4149 i 4150 prośby o nakaz zapłaty sumy 1500 zł. i 200 zł. zpn. z weksłów z daty Lwów 19 stycznia 1892 w trzy miesiące od daty płatnych i że nakazy zapłaty w dniu 30 lipca wydane na ręce ustanowionego dla pozwanego kuratora adw. dr. Madeyskiego w Brzeżanach się doręcza.
Brzeżany, 2 sierpnia 1892.

L. 4857 (4813 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Rudnicką, iż celem doręczenia jej tusał. uchwały tabularnej z dnia 18 grudnia 1891 l. 6755 ustanowiony został dla niej kuratorem Wojciech Mazur i temuż powyższa uchwała została doręczona.
C. k. Sąd powiatowy.
Tuchów, dnia 28 lipca 1892.

L. 6983 (4821 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowymy targu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Mucha, że Markus Stattler wniósł przeciwko niej pozew o zapłatę 26 zł. i że termin do rozprawy drobiazgowej na 15 września 1892 o godz. 9 rano wyznaczono.
Kuratorem nieobecnej ustanowiono adw. dr. Kordeckiego w Nowymy targu.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 7 sierpnia 1892.

L. 9289 (4795 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomego Karolowi i Gizeli Holzhausserom, że dnia 22 lipca 1892 do l. 9289 Simche Heiferman pozew przeciw nim o zapłatę kwoty 9 zł. 10 ct. zpn. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 16 września 1892 o godz. 8 rano wyznaczono i że dla nich Antoniego Klepackiego kuratorem ad actum ustanowiono.
Wzywa się więc Karola i Gizelę Holzhausserów, ażeby temuż kuratorowi środków dowodowych dostarczyli, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmili, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicji ustaw przeprowadzona będzie, a skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.
C. k. Sąd powiatowy.
Peczenizyn, 23 lipca 1892.

Licytacje.

L. 2006 (5883 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 112 zł. z przynał. odbędzie się na rzecz Dawida Weisera w tymże sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 79 gminy kat. Krzeczów objętej masy spadkowej Pawła Dreścika własnej w dwóch terminach dnia 22 września i 20 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Weisło.
Bochnia, 30 maja 1892.

L. 4050 (4843 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 25 zł. aw. wraz z procentem po 5 pr. od dnia 10 lipca 1888 bieżącym, kosztami w kwotach 4 zł. 72 ct. i 4 zł. 98 ct. na karcie C ciała hip. wyk. hip.

l. 51 gminy Witowice dolne objętego, wedle karty B poz. 1 dłużniczki Maryanny Ciarach w 1/4 części własnego, w drodze egzekucji na rzecz Gittli Einrigerowej jako prawona-bywczyni Anny z Kasprzyckich Mrozowej za-intabulowanej, tudzież dalszych kosztów egzekucyjnych w kwotach 84 zł. i 20 zł. 78 ct. aw. już przyznanych i za podanie niniejsze w kwocie 5 zł. 78 ct. a. w. się przynajęcych odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż 1/4 części ciała hip. whl. 51 ks. gr. gminy Witowice dolne objętego, wedle karty B poz. 1 dłużniczki Maryanny Ciarach własnego w terminach mianowicie w dniu 22 września 1892 i w dniu 26 października 1892 każdym razem o godz. 10 rano.
Cena wywołania wynosi 92 zł. 36 ct. Wadyum wynosi 10 zł. aw.
Wyciąg hip. protokół oszacowania sprzedaży mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w rejestraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, 30 czerwca 1892.

Doniesienia prywatne.

Dobra Zaleszczyki małe
w powiecie buczaczkim przy gościńcu krajowym tłusteckim, 10 kilometrów od stacji kolejowej w Buczaczu, obejmujące blisko 1800 morgów obszaru, w tem zwyczaj 400 morgów lasu, z gorzelnią gospodarczą, są do sprzedania. — Blizszych warunków udzieli na żądanie Jerzy Piwocki ek. starosta w Trembowli.
938

MASĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.
Masć ta leczy wrzodziaki, przyszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na cześćiach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik 2¹/₂ franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-le-Grand. We Lwowie w apt. pp. Mikolascha i Wewiorskiego — w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. 739

OCHRONA

przeciw wszelkim chorobom zaraźliwym, febrze żółtej, cholery i t. p. jest przy regularnem używaniu francuski
koniak kuracyjny
(Qualité supérieure)
smaku nader delikatnego, łagodnego i aromatycznego, przyczynia się do wytwarzania krwi i wzmacnia łożądek. **Bezcukła czterolitrowa** oclona i franko do wszystkich miejscowości austro-węgierskiej monarchii za pobraniem pocztowym 6 zł.

Londyńska kawa
sporządzona z palonych i mielonych ukamkó, powstających przy łuszczeniu najdelikatniejszych gatunków kawy w Anglii, gdzie te ukamki zbierają. Bardzo aromatyczna i silna. — Puszka blaszana zawierająca 4 kilo oclona i franko do wszystkich miejscowości Austro-Węgier za pobraniem pocztowym 4 zł. 80 ct. 8⁶
R. MAITI
Capodistria.

Jarmark w Uniovie

Reskryptem wys. c. i. k. Ministerstwa z dnia 5 sierpnia b. r. l. 17526 i reskryptem wys. c. i. k. Namiestnictwa z dnia 8 b. m. i. r. do l. 62785. O czem mnie zawiadomiło c. i. k. Starostwo w Przemyslanach reskryptem do l. 14727 z 10 b. m. i. r.
Ks. Anatol Dolnicki,
przełożony obszaru dworskiego w Uniovie.

Jarmark w Uniovie odbędzie się.

K. k. priv. allg. österr.
Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 16 August 1892 stattgefundenen siebenundsechzigsten Verlosung der 3% Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880, der k. k. priv. allgemeinen österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:	
Serie 606	Nr. 09 mit dem Treffer von fl. 45.000
" 2157	" 50 " " " " " 52.000
" 659	" 54 " " " " " 1.000
" 1939	" 34 " " " " " 1.000

In der Tilgungstziehung:	
Serie 1076	Nr. 1--100, Serie 1318 Nr. 1--100
" 1516	" 1--100, " 1804 " 1--100
" 2260	" 1--100, " 2491 " 1--100
" 2912	" 1--100, " 2964 " 1--100
" 3447	" 1--100, " 3552 " 1--100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1. Dezember 1892 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung. Die Coupons verlorster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.
Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungstziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst - Schein, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.
Die nächste Verlosung findet am 16 November 1892 statt.

Ans den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige 3% Prämien - Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:
Serie 235 Nummer 88, Serie 295 Nummer 43,
Serie 1084 Nummer 92, Serie 2562 Nummer 82,
Serie 3550 Nummer 32,

aus den Tilgungstziehungen
sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 21, 32, 36, 48, 55, 118, 142, 151, 154, 189, 198, 222, 237, 244, 245, 246, 286, 301, 304, 318, 320, 322, 345, 352, 418, 447, 455, 467, 469, 484, 544, 545, 577, 610, 650, 684, 690, 701, 707, 711, 745, 771, 782, 825, 842, 853, 870, 879, 899, 932, 936, 1008, 1023, 1029, 1031, 1040, 1062, 1051, 1088, 1107, 1138, 1140, 1185, 1187, 1188, 1227, 1240, 1260, 1269, 1273, 1292, 1294, 1300, 1307, 1323, 1340, 1372, 1383, 1463, 1478, 1505, 1508, 1513, 1533, 1575, 1581, 1635, 1639, 1651, 1684, 1686, 1708, 1718, 1755, 1766, 1796, 1815, 1817, 1820, 1831, 1844, 1845, 1863, 1868, 1897, 1919, 1921, 1931, 1956, 1960, 1969, 1986, 1997, 2030, 2064, 2109, 2138, 2185, 2214, 2219, 2253, 2304, 2319, 2324, 2346, 2434, 2439, 2460, 2464, 2486, 2529, 2554, 2594, 2620, 2625, 2654, 2666, 2677, 2713, 2715, 2735, 2749, 2793, 2795, 2797, 2826, 2829, 2835, 2839, 2842, 2876, 2897, 2907, 2913, 2919, 2 25, 2927, 2938, 2973, 2974, 2978, 3000, 3004, 3012, 3017, 3020, 3043, 3056, 3062, 3068, 3080, 3094, 3107, 3119, 3122, 3127, 3165, 3173, 3174, 3178, 3182, 3189, 3213, 3214, 3242, 3339, 3308, 3322, 3378, 3413, 3430, 3431, 3516, 3533, 35376, 3578, 3591, 3612, 3615, 3749, 3684, 3698, 3700, 3761, 3817, 3832, 3840, 3841, 3900, 3985, 3989, 3958.]

Wien, den 16 August 1892.
Die Direction.

ASTMA I KATARY
FUMIGATEUR ESPIC
W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego; w Krakowie: w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka. Wymagaj podpisu jak obok na każdej butelce. — Medal złoty na Wystawie Powszechnej 1889 r. Najwyższe nagrody jakie otrzymali specyjaliści lekarstwie przeciw Astmie. (Klasa 46).

SANTAL CLERTAN
PEREKI Z DRZEWA SANTALOWEGO
Przygotowane przez D^{ra} Clertana według systemu który otrzymał pochwały i potwierdzenie akademii medycznej w Paryżu. Zawierają one czystą essencję w powłoce żelatynowej, bardzo cienkiej, przezroczystej, rozpuszczalnej i łatwej do strawienia. Posiadają one wypróbowaną skuteczność przeciw zapaleniom i katarom pęcherza przeciw zaraźliwym nawet zastarzałym upływowym, które leczą w dni kilka nie zostawiając po sobie żadnych szkodliwych następstw. Peretki Santalu Clertana można przepisywać ze skutkiem w każdym okresie krwawych rzeżączek.
Santal Clertana nie wydaje nieprzyjemnej woni, nie sprawia zaburzeń w funkcjach łożądka, jak wiele innych dotąd używanych preparatów. Z powodu nader niskiej ceny przystępny jest dla każdego. Do każdego flakonu dotychczas jest przepis. Pożądanem jest zwracać uwagę na podpis D^{ra} Clertana. Sprzedaż detaliczna w głównych aptekach, hurtownia w domu Frere 49, ul. Jacob w Paryżu A. CHAMPIGNY & C^o, succesorów i w głównych składach materiałów aptecznych.
We Lwowie w aptekach p. P. MIKOLASCHA, RUCKERA, WEWIORSKIEGO.
W Krakowie w aptekach PP. WISZNIIEWSKIEGO I REDYKA; w Tarnopolu P. LEONA FLEISCHMANN.
We Wiedniu u p. F. X.; PLEBAN; I, STERANSPLATZ.

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi
Lwów, ulica Kopernika L. 11.



Sztuczne 910
zęby i szczęki
według najnowszego systemu amerykańskiego w kauczuku, złocie i celluloidzie, jako też wszelkie reparacje zębów trwałe i tania, także na raty wykonywa atelier dentystyczno-techniczne
B. BERGERA
we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 5
w domu Wgo p. Stromengera

Kto na pobyt
Najjaśniejszego Pana
zjedzie do Lwowa i zechce swoim z powrotem przywieść
ładne gościńce
największy wybór najładniejszych towarów galanteryjnych znajdzie u
M. WEINA
Lwów,
plac Trybunalski l. 1.

Wyszczególniona na 10-ciu wystawach.

Rodzima
Przeczyszczająca
SÓL MORSZYŃSKA

sporządzana pod kontrolą Towarzystwa lekarzy Galicyjskich do nabycia 463
we wszystkich większych aptekach i składach wód mineralnych.

Biuro
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ulicy
Wałowej l. 23. 455

Gudzy, szpinki i agrafy
w wielkim wyborze poleca tak jak zawsze po bardzo umiarkowanych cenach
magazyn zegarmistrzowski-jubilerski
J. Dąbrowski
Lwów, ul. Halicka 17,

Wieś Bóbrka

nad Sanem
powiat Lisko, o. p. Dolina
do sprzedania.

Obszar 315 morgów i liczny fundus instructus, za pewną cenę 38.000 zł.
Bliższe u właściciela
Józefa Vydry.

Najlepsza ochrona!

naprzeciw niedospożycy lub niestrawności żołądka. „Kieliszek starej żytniej wódki“.

BALLABANÓWKA

bez cukru i bez anyżu w skutkach zupełnie wyrównuje prawdziwy koniak. Litrową butelkę za 90 ct.

połącza handel 885
Karola Ballabana
we Lwowie.

Orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. miasta Lwowa

Niezwrotną dobroć tych tutek dowodzi obecne orzeczenie chemicznego laboratorium kr. stoł. miasta Lwowa.

Tutki higieniczne S. W. Niemojowskiego nie zawierają żadnych zdrowiu szkodliwych składników.

L. 19148 1892.
Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego, fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.
Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892 r. 19148 zbadałem nadesłany przez pana papier cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W. Niemojowski“ i znalazłem, że takowy nie zawiera żadnych niewłaściwych składników i tak pod względem wydawanego procentu popiołu jak i wydobywających się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wymogom higienicznym.
Z miejskiego laboratorium chemicznego.
Lwów, dnia 30 marca 1892.
Widziano w Prezydium Magistratu.
Mochnacki w. r. Dr. M. D. Wąsowicz w. r. prezydent. zaprzysięgły chemik miejski i sąd.

Do każdego pudełka tutek zaopatrzonych firmą S. W. NIEMOJOWSKI dołącza się powyższe orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Ostrzega się przed naśladowaniem.

Do nabycia w sklepach **S. W. Niemojowskiego** we Lwowie: Teatralna 3, Jagiellońska 6; w Krakowie Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.

Najpierwsze źródło zakupu desinfekcyj.

Skład farb i materiałów aptecznych

Leopolda Lityńskiego

dostawcy środków desinfekcyjnych dla król. stoł. miasta Lwowa i kilkunastu najznaczniejszych miast w Galicyi,

we Lwowie, ul. Kopernika l. 2,

połącza P. T. Gminom, Obszarom dworskim i wszelkim Instytutom kwas karbolowy, wapno karbolowe, siarkan żelazowy itp. po najtańszych cenach.

Zwraca się uwagę, iż ceny powyższych artykułów codziennie idą w górę — przeto należy wezwać zamawiać.

Leopold Lityński, Lwów, 2 Kopernika 2.

Kwintessencya z koniaku.

Do fabrykacji natchmiastowej znakomitego, zdrowego i istotnie smacznego koniaku, którego od francuskiego nikt nie odróżni, polecam tę wypróbowaną specjalność.

Cena za 1 kilo (wystarczające na 100 litrów koniaku) 16 zł. wa. Przepis dodaje za darmo. Za skutek znakomity i zdrowy wyrób ręczny.

Oszczędzanie spirytusu

osiąga się przez moją niedoścignioną esencję wzmacniającą dla wódek; dodaje ona wódkom przyjemnego zaostrzającego smaku i tylko u mnie jest do dostania. Cena za kilo (wystarczające na 600 do 1000 litrów) zł. 3.50 wraz z przepisem użycia.

Oprócz tych specjalnych moich wyrobów dostarczam wszelkich esencji do wyrabiania rumu, śliwicy, treberów, gorzkich wódek ziołowych i wszystkich rodzajów likworów, spirytusów, octu i octu winnego w niedoścignionej dobroci. Przepisy dołączam bezpłatnie do towarów.

Cennik franko. — Za zdrowe wyroby ręczne.

Karol Filip Pollak

Fabryka specjalna esencji w Pradze.
(Uczciwych zastępców poszukuje).

EQUITABLE

Towarzystwo ubezpieczeń życiowych w Stanach Zjednoczonych

jak z cyfer poniżej umieszczonych wynika jest:

1) największem Towarzystwem ubezpieczeń na kuli ziemskiej, jest

2) w Austro-Węgrzech koncesyonowane, tu musi rezerwę lokować i podlega tutejszym władzom i sądom, daje zatem

obok bardzo znacznych korzyści

wynikających z systemu tontynowego

najzupełniejszą gwarancję.

Stan z końcem roku 1891.

Zit. w. a. Stan ubezpieczeń 2012.236.392

Rezerwa 274.763.844

Fundusz zysków 65.732.451

Nowe w r. 1891 zawarte ubezpieczenia 582.795.827

Przykład rezultatu tontynu 20-to letniej:

Pan J.K. mając przed 20 laty — lat 40, ubezpieczył 10.000 zł płatnych na wypadek śmierci jego, jednak pod tym warunkiem, że premię tylko przez 20 lat opłacać będzie. Opłacał on rocznie 388 zł. 30 ct. Obecnie mimo, iż jest przy życiu, podniósł 1) gwarantowaną rezerwę zł. 5904.60, 2) nagromadzony zysk zł. 6135.40, razem 12.040 zł., a przytem był od pierwszej chwili na 10.000 zł. na wypadek śmierci ubezpieczony.

Police „Equitable“ są po 3 (względnie 2) latach płatne nawet na wypadek śmierci przez samobójstwo. 461

Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie ul. Wałowa, pod kierownictwem Jakóba Piepesa.

Najtańsze i najlepsze nawozy sztuczne

z gwarancją zawartości składników

dostarcza 836

Galicyjskie akcyjne

Towarzystwo handlowe

we Lwowie

Ze względu, że przyznane przez Zarząd kolejowy zniżenia frachtu na wszelkie gatunki nawozów sztucznych z końcem miesiąca września b. r. ustają, zwracamy uwagę P. T. rolników na powyższą okoliczność i prosimy o spieszne zamówienia, gdyż po 1 października b. r. ceny się podniosą o różnicę frachtu.

Obecnie kosztują:

Wyciąg z cennika.

Nr. 1 mączka kościana roztworzona kwasem siarkowym	Kwas fosforowy		Azot	Cena za 100 kgr. z work.
	w ogóle	w wodzie rozpuszcz.		
13-14	12-13	2-3	7.50	
2. superfosfat z kości	18-19	16-18	1/2-1	7.80
4. mączka paczona nieodklejona	17-19	—	4 1/2-5	8.25
11. mączka (żużle) Thomasa (75% miału)	18-20	—	—	4.20
15 guano-superfosfat	—	—	—	6. —
16. kainit z Kalusza	—	—	—	1.50

Przy większych zamówieniach odpowiedni opust, a przy dostawie do miejscowości położonych na zachód od Lwowa bonifikuje się różnicę frachtu.

Informacje o sposobie użycia dostarcza się bezzwłocznie gratis i franko.

Najtańsze i najlepsze nawozy sztuczne

z gwarancją zawartości składników

dostarcza
Galicyjskie Towarzystwo handlowe

we Lwowie.

Pierwszy parowy

amerykański młyn do kości w Klimkówce pod Rymanowem

sprzedaje tego roku około 150 wagonów różnych gatunków mąki prawdziwej kościanej za gotówkę 3 pre. sconto, na kredyt od 3 do 6 miesięcy bez procentu, od 6 do 9 miesięcy na 8 pre., a w razie koniecznej potrzeby i 12 miesięcy kredytuje.

Doświadczenia z nawozami sztucznymi robione na własnych polach na wielką skalę, można oglądać w różnych porach roku; na donoszących o przybyciu, konie będą oczekiwać na stacyi Rymanów.

Dla pośredników w rozsprzedaży, dla pp. Naczelników gmin itp. wszystkich zajmujących się agencją tego towaru wśród właścicieli ofiaruje fabryka 5 pre. prowizyi. — Za dobroć towaru fabryka ręczy. 923

Zarząd dóbr Klimkówki p. Rymanów.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera.

(Zarządca Wł. J. Weber.)

Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.